

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 196 (11 250)

Poznań, czwartek 11 września 1980

Cena 1 zł
Wyd. AB

Polsko-szwedzka współpraca gospodarcza

W Warszawie obradowała XI sesja Polsko-Szwedzkiej Komisji Mieszanej do spraw Współpracy Gospodarczej. Przewodniczącą, przedyskutowano kierunki i możliwości ich dalszego rozwoju. Określono dziedzinę, w której współpraca rokuje najlepsze rezultaty, jak m. in. przemysł maszynowy, hutnictwo i przemysł drobnny; rozwijana będzie także współpraca na rynkach krajów trzecich.

W Polsce przebywa również delegacja Zjednoczenia Szwedzkich Przedsiębiorstw Państwowych. Liczne przedsiębiorstwa wchodzące w skład tego koncernu — m. in. Kalmar LMY, Kockums, LKAB czy SMT — mają od lat ugruntowane kontakty z Polską. Prezydent Zjednoczenia Per Skoeld wyraził gotowość pogłębienia tych kontaktów poprzez dalszy rozwój wymiany handlowej, kooperacji przemysłowej i współpracy na rynkach krajów trzecich. Stwierdził on, że wysiłki na rzecz zwiększenia wzajemnie korzystnego handlu mają dla Szwecji szczególne znaczenie. Polska reprezentuje bowiem duży rynek położony w geograficznym sąsiedztwie. Potwierdził także zainteresowanie zakupem polskiego węgla, tym większe obecnie, że Szwecja próbuje zmniejszyć swe uzależnienie od importu ropy naftowej. Podjęto rozmowy w sprawach dostaw pierwszych większych ilości węgla. Prowadzi je ze strony szwedzkiej przedsiębiorstwo LKAB, będące dostawcą rudy dla polskiego hutnictwa. Wykorzystanie statków zabierających rudę z północnej Szwecji do powrotnego transportu węgla, byłoby dodatkowo opłacalnym rozwiązaniem. (PAP)

Premier J. Pińkowski na partyjnej naradzie w Poznaniu

Tylko rzetelną pracą można wesprzeć proces odnowy

Wczoraj w Poznaniu odbyła się wojewódzka narada aktywów partyjnego poświęcona ocenie sytuacji społeczno-politycznej w Poznaniu oraz omówieniu zadań wojewódzkiej organizacji partyjnej w najbliższym okresie. W obradach uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, premier Józef Pińkowski.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jerzy Zasada. Stwierdził on, że przeżyliśmy niedawno najważniejszy kryzys w dziejach Polski Ludowej. Dzięki mądrości klasy robotniczej, rozważnie i woli rozwiązania nabrały problemy, nie doszło do tragedii. Strajki i przerwy w pracy spowodowały, że w sierpniu do pełnego zrealizowania zadań planowych zabrakło 10 procent, czyli produkcji wartości około miliarda złotych. W najtrudniejszym okresie do brzo pracowały m. in. zakłady HCP, kolejarzy, pracownicy transportu resortowego. Dzięki temu organizmy miast poznańskiego i gospodarka województwa nie poniosły większego uszczerbku. Mimo pewnej poprawy zaopatrzenia nadal odczuwa się braki m. in. mięsa, ryb, proszków do prania, szamponów, bielizny, nie których artykułów gospodarki domowej i odzieży dla dzieci. Mimo niedoborów cementu, nie udało się budować ni. Władze wojewódzkie czynią starania o rozładowanie w Poznaniu problemu braku wody i taboru dla komunikacji miejskiej. Mówca zasygnalizował niepokojącą sytuację w rolnictwie. Mniej zebrano ziar



Premier J. Pińkowski.

Fot. — R. Królak

na rzepakowego, zapowiada się też gorszy zbiór buraków cukrowych, ziemniaków i siana. Wpływa to na mniejszy niż planowano skup żywności.

J. Zasada stwierdził, że uświadomiony protest robotniczy powoduje aktywizowanie się sił antysocjalistycznych. Wobec konieczności naprawy sposobów działania związków zawodowych, administracji i instancji partyjnych trzeba dokonać oceny postaw i działalności ludzi, którzy się nie sprawdzili, trzeba wyciągać wnioski z błędów i wypaczeń minionych lat. Ale dyskutując nie można zapominać o co dziennej rzetelnej pracy. Tylko wypracowanie potrzebnej ilości towarów może zapewnić pełną realizację zgłoszonych postulatów i zobowiązań rządu. I sekretarz KW podziękował działaczom partyjnym, członkom ZSL i SD, bezpartyjnym — aktywowi FJN, którzy w najtrudniejszych chwila

ch udzielali pomocy w rozładowaniu nabrały problemy.

W dyskusji wzięli udział: Karol Domiński z „Mostostalu”, Kazimierz Tobiański z Kombinatu Budowlanego „Centrum”, Zenon Jaśkowski z HCP, Zdzisław Bartol z Węzła PKP, Andrzej Uryżaj z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych, Ryszard Tomaszewski z „Wiepofamy”, Krystyna Nowak z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego, Maria Musielak z Brodnicy i Bogumił Janicki z PFMZ. Omówiono przyczyny kryzysu, różne aspekty bieżącej sytuacji w województwie oraz sposoby i możliwości naprawy sytuacji i likwidacji zapór. Stwierdzono, że ludzie nurtują sprawy socjalno-bytowe, że informacja ciągle jeszcze jest późniejsza i niepełna. Aby można było prowadzić dialog ze społeczeństwem.

Dokończenie na str. 2

Targi Krajowe „Jesień — 80”

24000 wyrobów w ofercie rzemiosła

Na rozpoczętych wczoraj w Poznaniu Targach Krajowych „Jesień — 80” rozstrzygają się sprawy zaopatrzenia sklepów w artykuły przemysłowe i nie-które spożywcze w I półroczu 1981. Rozmowy przedstawicieli handlu i przemysłu nie są łatwe, a decydują o tym występujące rozbieżności między zapotrzebowaniem i obecnymi możliwościami produkcyjnymi. Podejmuje się różne starania o to, aby do sklepów trafiły przede wszystkim najbardziej potrzebne towary. W obecnej sytuacji nie można dopuścić do zakupu wyrobów, które później, nie znajdując nabywców, zalegać będą w magazynach. Szkoda na to surowców i energii, a także ludzkiego wysiłku.

Zgodnie z tradycją, duże zainteresowanie handlu towarzyszy propozycjom rzemiosła. Są one ciekawsze od ubiegłorocznych, potwierdzają lepsze dostosowanie się poszczególnych spółdzielni do oczekiwań i wymagań kupujących. W Poznaniu rzemiosło prezentuje 24000 wyrobów, a przewidywana wartość dostaw w I półroczu 1981 wynosi 3,6 miliarda złotych. Przeglądając się ekspozycji, nie sposób nie zauważyć dalszej poprawy jakości i wzornictwa. Te sprawy zajmują czołowe miejsce w działalności Centralnego Związku Rzemiosła na rzecz rynku. Także sam rzemieślnik dba o standard produkowanych wyrobów. Wiedzą bowiem o

tym, że towary nie spełniające wymagań klientów niewielkie mają szanse, aby trafić na półki sklepów.

W tegorocznej ekspozycji najwięcej jest wyrobów metalowych (około 50 procent oferty) i artykułów z grupy 1001 drobiazgów (pół miliarda złotych). Ponadto rzemiosło proponuje handlowi wyroby elektrotechniczne i z drewna, chemiczne i z tworzyw sztucznych, kaletnicze, szkolne, biurowe, zabawki i konfekcje.

Przygotowane zostały imprezy towarzyszące rozmowom handlowym, mające duży wpływ na wielkość i rodzaj rzemieślniczej produkcji. Są to wystawy pod hasłem „Szukamy producentów”, zorganizowane przez „Polmozyt” oraz Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej, giełda materiałowa oraz wymiana nadwyżek pomiędzy rzemieślniczymi domami towarowymi. W Poznaniu podpisane zostanie porozumienie, początkujące bliższą współpracę CZR i RSW „Prasa — Książka — Ruch”.

W Targach Krajowych „Jesień — 80” uczestniczy łącznie 230 spółdzielni. Najwięcej towarów proponuje handlowi Izba Rzemieślnicza w Warszawie (za 870 milionów złotych), wyprzedzająca poznańska (450 milionów złotych). Oferta Izby Rzemieślniczej w Kaliszu wynosi 35 milionów złotych. (pi)

Nadal przestoje w pracy niektórych zakładów

Jak wynika z informacji nadesłanych do PAP przez dzieńnikarzy terenowych, w niektórych miastach kraju utrzymywały się 9 bm. przestoje w poszczególnych przedsiębiorstwach, lub na pojedynczych wydziałach produkcyjnych.

Od tygodnia strajkują pracownicy z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Tarnowie — komunikację miejską tylko częściowo zastąpiły autobusy z zakładów pracy i instytucji. Sygnały o strajkach napłynęły m. in. z województwa piotrkowskiego, gdzie m. in. przerwała pracę załoga „Sigma-texu” oraz Fabryki Maszyn w Radomsku. W woj. białostockim nie podjęła pracy drukarnia Zakładów Poligraficznych w Bydgoszczy strajkują huty szkła gospodarczego „Irena” w Inowrocławiu; na Opolszczyźnie przestoje mają także zakłady jak „Frotex” w Prudniku i

oddział w Dylakach Zakładów Przemysłu Dzielarskiego „Opolanka”. W woj. olsztyńskim trwa strajk w Zakładach Przemysłu Dzielarskiego „Morena” w Bartoszych; w Tarnobrzegu utrzymuje się strajk załogi kopalni siarki „Machów”.

Jednocześnie napływają informacje o zaniechaniu strajków w przedsiębiorstwach, które miały przestoje w ubiegłym tygodniu. 9 bm. podjęła pracę załoga mieleckiej WSK. W podpisanym porozumieniu pracownicy tej wytwórni zobowiązali się odrobić straty, wynikające z 5-dniowej przerwy w pracy. Załoga zrezygnowała w związku z tym z najbliższej wolnej soboty. W poniedziałek po południu wznowiła pracę załoga największego na Białostocczyźnie zakładu „Fasty”, a we wtorek — załoga Zakładów Przemysłu Węlnianego w Tomaszowie Mazowieckim. (PAP)

Rozmowy delegacji amerykańskiej w Pekinie

Prowadzący w Pekinie rozmowy na czele delegacji ekspertów amerykańskich zastępca ministra obrony narodowej USA William Perry oświadczył dziennikarzom, że USA udzieliły dotychczas i w najbliższym czasie mają zamiar udzielić Chinom około 400 licencji na urządzenia i wyroby przemysłowe, które mogłyby być częściowo wykorzystane do urządzeń wojskowych. Licencje te obejmują również

wysokie nowoczesne komputery.

Chiny nie mają zamiaru zmniejszyć swego zapotrzebowania na technologię amerykańską i nadal obejmuje ono wiele produktów.

Szef delegacji amerykańskiej potwierdził, że w toku obecnych rozmów zaaprobowano zawarcie kilkunastu kontraktów, które zostaną podpisane w ciągu kilku najbliższych miesięcy. (PAP)

Zmiany rządowe w ChRL

Chiny mają od środy oficjalnie nowego premiera i trzech nowych wicepremierów. W ostatnim dniu obrad sesji plenarnej Ogólnochinjskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych, zatwierdzono rezygnację premiera Hua Kuo-fenga i aż 7 wicepremierów. Nowym premierem jest 61-letni dotychczasowy wicepremier Cza Cy-jiang, do wiosny br. I sekretarz partyjny prowincji Syczuan. Liczbę wicepremierów zmniejszono z 18 do 13. Oficjalnie przyznano zmianę chęć rozdzielania stanowisk państwowych i państwowych, uwolnienie przywódców partyjnych od bieżącej pracy rządowej oraz pewne odmłodzenie rządu. W re-

czywistości sprawa wygląda tak, że nowy premier jest o dwa lata starszy od ustępującego i pełni obowiązki członka Prezydium (Stalego Komitetu) Biura Politycznego KC KPCh. Najmłodszym z nowych wicepremierów Huang Hua liczy 65 lat, zaś najstarszy, Czaung Ai-ping 70 lat.

W ostatnim dniu sesji wybrano też pięciu nowych członków Stalego Komitetu OZPL, wśród których znalazł się najwyższy po dalszej lamie zwierzchnik kościoła tybetańskiego, panzen lama. Przewodniczącym tego Stalego Komitetu, czyli formalnie głową państwa pozostał nadal 82-letni marszałek Jie Cien-ling. (PAP)

Pogrzeb T. Palimaki

10 bm. na Cmentarzu Komunalnym na Powązkach w Warszawie odbył się pogrzeb Teodora Palimaki, członka KC PZPR, wieloletniego działacza partyjnego i społecznego.

W konducie żałobnym, obok najbliższej rodziny zmarłego kroczyli: I sekretarz KC PZPR Stanisław Kania oraz Stanisław Kowalczyk i Emil Wojtaszek, a także przewodniczący CKR PZPR Jerzy Muszyński, współtowarzysze pracy, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych.

Nad otwartą mogiłą zmarłego pożegnał Emil Wojtaszek, który przypomniał drogę życiową Teodora Palimaki, jego wkład w rozwój i umocnienie partii, w rozwój Polski Ludowej. Przez całe swoje aktywne i pracowite życie — stwierdził mówca — zachował on trwałość przekonań, czystość intencji i postępowania. Jako człowieka i komunistę cechowała go wiara w ideały partii, serdeczna życzliwość wobec ludzi.

Kompania Reprezentacyjna WP oddała honory wojskowe.

Przy łoskocie werni na grobie złożono wieńce i wianki kwiatów od KC PZPR, MSZ, MSW, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, ZG ZBoWiD, wielu instytucji państwowych i organizacji społecznych.

Ceremonię pogrzebową zakończyło odegranie „Między narodów”. (PAP)

Depesze gratulacyjne do I sekretarza KC PZPR

W związku z wyborem Stanisława Kania na I sekretarza KC PZPR nadeszły na jego ręce dalsze depesze gratulacyjne.

Depesze przekazał:

przewodniczący Prezydium KC Związku Komunistów Jugosławii Stevan Doronjski;

sekretarz generalny KC Komunistycznej Partii Wietnamu — Le Duan;

sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej — Georges Marchais;

sekretarz generalny KC Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu, przewodniczący

Rady Rewolucyjnej, premier rząd Afganistańskiej Republiki Demokratycznej — Babrak Karmal;

sekretarz generalny Frontu Wyzwolenia Narodowego, prezydent Algierskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — Bendżedid Szadli;

przewodniczący Niemieckiej Partii Komunistycznej — Herbert Mies;

sekretarz generalny Włoskiej Partii Komunistycznej — Enrico Berlinguer;

sekretarz generalny KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej — Ali Nasser Mohamad. (PAP)

„Braterstwo broni 80”

Kolejna faza manewrów

Żołnierze sojusznicy armii uczestniczący w ćwiczeniach „Braterstwo broni 80” nieustannie zdają bojowy egzamin. W środę 10 bm. odbyła się kolejna faza manewrów, w której wzięły udział oddziały: Narodowej Armii Ludowej NRD, Bułgarskiej Armii Lu-

dowej, Wojska Polskiego i Sił Zbrojnych ZSRR, Ludowa Marynarka Wojenna PRL. Działania toczyły się na północnej części terytorium NRD i przy ległym akwenie Morza Bałtyckiego. (PAP)

Polska delegacja gospodarcza przebywa w Moskwie

10 bm. przybyła do Moskwy polska delegacja gospodarcza z wiceprezesa Rady Ministrów Mieczysławem Jagielskim na czele. W skład delegacji wchodzi: wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Henryk Kisiel, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej, Ryszard Karski oraz członkowie kierownictwa szeregu innych resortów gospodarczych.

Odbyło się spotkanie delegacji z zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Iwanem Archipowem, zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczącym Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do spraw Planowania, Nikołajem Bajbakowem oraz pierwszym zastępcą ministra handlu zagranicznego, Michaiłem Kuźminem. W toku rozmowy, która upłynęła w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze, omówiono szereg ważnych kwestii dołączających radziecko-polskich stosunków gospodarczych. (PAP)

OD GŁOSU

Wczoraj i dzisiaj

Różnie można załatwiać ludzi. Sprawy. Jeden sposób oparto na regule, iż sprawdzi się, czy są w tej mierze odpowiednie dyrektywy; jeśli polecenia nie ma — wniosek, czy postulat, nie mają szans realizacji. Można też działać inaczej: gdy ktoś przedkłada w zakładzie pracy sprawę, ustala się po prostu, czy istnieją przeciwwskazania dla wyjęcia pracowników na przeciw, a jeśli nie — rzecz załatwia się od ręki.

Dużo żalu i rozgoryczenia u ludzi wywoływała właśnie rozprawo szona do niedawna praktyka nie respektowania pracowniczych spraw albo przewlekłego załatwiania wniosków. Wiele z nich dotyczyło konieczności poprawy zaopatrzenia fabryk w surowce, budów — w materiały budowlane, transportu — w części za mienne. Aby ludzie mogli pracować miarowo, bez zrywów, a gospodarka funkcjonowała sprawnie. Lecz czas mijał, biegle półrocza, a oznak polepszenia brakło, choć sygnały w tych i podobnych sprawach biegły do dyrektora, do zjednoczeń i ministerstw.

Najczęściej jednak w grę wchodziły powołania, ważne dla robotników sprawy: funkcjonowanie wentylacji w fabrykach, oszklenie hal produkcyjnych, brak roboczej odzieży, ciepłej wody, urządzenie bufetu. W niejednym przypadku ludzie nie mogli się doprosić załatwienia tych prostych kwestii. Mówiono o tym problemie ostro także na niedawnym plenum KW PZPR w Poznaniu.

Albowiem bardzo często uwzględnienie wniosków załóg za leżało od dyrektora zakładów pracy, czy od ogniw związkowych. Nie stało tam jednakże nieraz chęci i energii do samodzielnego, szybkiego działania. Nie wszędzie liczono się z głosem robotników.

Jeśli tak było wczoraj, to tak nie może być jutro. Bez względu na obowiązujące zasady uważnego i wnikliwego, sprężystego reagowania na pracownicze wnioski.

WP

Tylko rzetelną pracą
można wesprzeć proces odnowy

Dokończenie ze str. 1

czeststwem, trzeba szybko odpowiadać na najtrudniejsze na wet pytania. Zakładem przemysłowym trzeba zapewnić systematyczną dostawę surowców i materiałów niezbędnych do produkcji, handlowi — towary dobrej jakości i w wystarczającej ilości, wszystkim — rzetelną informację o sytuacji w kraju i regionie. Pozwoli to m. in. uniknąć zdarzających się przerw w pracy, dezorganizujących życie kraju i jego gospodarkę. Nie powinny się zdarzać sytuacje, gdy na słuszne postulaty załóg brak natychmiastowej odpowiedzi, kiedy nie realizuje się wniosków możliwych do spełnienia od zaraz. Potrzebna jest wnikliwa, rzetelna ocena kadr, kryterium wykształcenia nie jest już wystarczające do udziału w sprawowaniu władzy. Ludzie odpowiedzialni za obecną sytuację w kraju muszą zostać rozliczeni i pozbawieni stanowisk, trzeba jednak bronić tych, którzy swoim podwalnym stawiają wysiłki w maganiu, lecz mają czyste ręce. Pod adresem środków masowego przekazu zgłoszono postulat pełnego, odpowiedzialnego informowania o bieżącej sytuacji. Należy — stwierdzono także — dokonać analizy działalności i dochodów osób zarządzających sklepami w systemie agencji, uważnie przysłuchiwać się społecznej krytyce oraz systematycznie wycofywać z niej wnioski.

Po dyskusji głos zabrał premier Józef Pińkowski. Z całego kraju — stwierdził on — nadchodzą pytania o przyczyny kryzysowej sytuacji, o jej charakter i ocenę, o program likwidacji zaniedbań, a także o to, co winien czynić aktyw, aby partia szybko odbudowała utracone zaufanie. W podłożu lipcowych i sierpniowych wydarzeń legły błędy w polityce społecznej i gospodarczej oraz w funkcjonowaniu partii i państwa. Mimo dużego potencjału gospodarczego, narodzili się dysproporcje i hamulce w rozwoju kraju, których szybko nie da się usunąć. Potrzeb jest wiele: w rolnictwie, w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniu

wym, w życiu każdej polskiej rodziny. Wiele postulatów zmian zgłoszono już przed VIII Zjazdem partii i wyborami do Sejmu, lecz w porę nie podjęto odpowiednich działań. Nie jest jednak prawdą, że socjalizm zrodził przeżywanie przez nas kłopoty. Przeciwnie to właśnie ten ustrój dał Polsce szansę rozwoju, jakiej nigdy w historii nie mieliśmy. Dowodzi tego dorobek 35-lecia, który docenia i szanuje klasa robotnicza. Społeczny protest kierował się przeciwko deformacjom, przeciwko niedostrzeganiu codziennych potrzeb. W okresie najtrudniejszych dni starano się oddzielić słuszne postulaty i przejawy uzasadnionego niezadowolenia od działań tych ludzi, którym nie leży na sercu dobro socjalistycznej Polski. Cierpliwie i wytrwale szukano porozumienia, w którego wyniku doszło do podpisania umowy społecznej. Ten właśnie fakt rodzi nadzieję na odbudowę obopólnego zaufania społeczeństwa i władzy. Sprawą najważniejszą jest teraz przywrócenie normalnego rytmu pracy.

Premier przypomniał następnie główne tezy swojego sejmowego exposé. Podkreślił, że podwyżkami płac objęte będą wszystkie grupy zawodowe. Rząd po zaprezentowaniu doradczego programu uzdrowienia sytuacji, pracuje nad programem długofalowym, który zostanie zaprezentowany w Sejmie pod koniec tego roku. Rząd pracuje także nad przywróceniem równowagi rynkowej. Potrzebna jest jednak go spójność wszystkich i nadrobienie strat produkcyjnych, oszczędność we wszystkich dziedzinach życia oraz zdecydowanie się na to, co w bieżącej sytuacji jest do rozwiązania. W Polsce do zbrożenia jest wszędzie bardzo dużo, poczynając od władz centralnych, kończąc na każdym zakładzie produkcyjnym. Mówiąc o ruchu związkowym, J. Pińkowski stwierdził, że konieczna jest jego odnowa, lecz zarówno klasowe jak i niezależne związki zawodowe działające na gruncie socjalizmu. Ludzie pracy w województwie

poznajskim wykazali w minionych tygodniach dużo politycznej dojrzałości, partia zaś dzięki mądrości swojego aktywnego i chlubnym tradycjom dała dowód, że jest zdolna do odważnej samokrytyki. Stawia to gwarancję naprawienia błędów i przywrócenia leninowskich zasad w życiu społecznym.

Kończąc naradę Jerzy Zasada zaapelował o surową lecz sprawiedliwą ocenę ludzi, o uczciwą pracę. Społeczeństwo województwa poznajskiego — stwierdził — nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

W godzinach popołudniowych premier Józef Pińkowski odwiedził Zakłady HCP oraz tereny Targów Krajowych. (zr)

*

W Kaliskiem odbyło się w dniach 9 i 10 bm. dziesięć rejonowych narad środowiskowych PZPR we wszystkich dużych skupiskach klasy robotniczej regionu.

Wczoraj z udziałem I sekretarza KW PZPR w Kaliszu Zbigniewa Chodyły, wojewody kaliskiego Zdzisława Drożdża i wiceministra komunikacji Janusza Kamińskiego, debatowali aktywnie branżowi przedsiębiorcy i instytucje resortu komunikacji w Ostrowie.

Zagajając dyskusję I sekretarz KW PZPR szeroko omówił aktualną sytuację gospodarczą regionu. Po upływie 3 miesięcy zadań planowych nie wykonały 24 przedsiębiorstwa przemysłowe. Szczególnie niepokoi występująca tendencja do osłabiania tempa w produkcji wyrobów w przeznaczaniu na bezpośrednie zaopatrzenie rynku i eksportu, a przecież województwo kaliskie w produkcji tej ma swój znaczący udział. Kierownictwo polityczne i administracyjne województwa podejmują decyzje w celu zwiększenia produkcji rynkowej i na eksport dokonując przestępnie pewnej części potencjału wytwórczego ze sfery produkcji inwestycyjnej.

Niekorzystna jest również sytuacja w budownictwie, zwłaszcza mieszkaniowym, gdzie roczny plan zaawansowany jest zaledwie w jednej trzeciej. Poważne opóźnienia wy-

stępują także m. in. w budowie kotłowni osiedlowej w Ostrowie oraz szpitala wojewódzkiego w Kaliszu.

Wszystkie starania dla lepszego zaopatrzenia ludności w artykuły pierwszej potrzeby koncentrują się obecnie na zwiększeniu dostaw tłuszczów zwierzęcych, mięsa i jego przetworów. W sierpniu do sprzedaży w województwie przeznaczono dodatkowo 55 ton tłuszczów, a we wrześniu — 78 ton, zaś mięsa analogicznie 313 oraz 300 ton, zaś masła 13 i 14 ton. Poważne problemy występują w rolnictwie, które nie nadąża z terminami zasiewów pod przyszłoroczne zbiory. Notuje się tendencję spadkową w hodowli trzody chlewnej i bydła. Obecnie we wszystkich gospodarstwach toczy się zasadnicza dla hodowli batalia o stworzenie własnych zapasów paszowych.

Zbigniew Chodyła poinformował o powołaniu wojewódzkiej komisji dla rozpatrzenia 600 zebranych dotychczas postulatów i wniosków przekazanych do większości załóg przez miłośników województwa kaliskiego, które w tych trudnych dniach nie przerwały pracy oraz od tych zakładów i przedsiębiorstw, gdzie wskutek narosłych zaniedbań odbyły się, lub trwają strajki oszczędnościowe.

W dyskusji, która była reprezentatywna również dla wszystkich pozostałych narad rejonowych wypowiadano wiele gorzkiej prawdy o konkretnych przypadkach tych zaniedbań — zwłaszcza w sferze warunków socjalno-bytowych.

Przytaczano przykłady karygodnego lekceważenia zgłaszanych niedawno uwag i postulatów w sprawach zaopatrzenia w odzież ochronną i środki higieny osobistej, nierealności planów (gdy brak surowców i materiałów), różnicowania stawek płacowych i dodatków dla tych samych grup zawodowych w różnych przedsiębiorstwach komunikacyjnych.

Wiele miejsca zajęły sprawy niedostatków w zaopatrzeniu rynkowym, opóźnień budownictwa mieszkaniowego i jego rozdzielnictwa. Z troską mówiono o brakach w wyposażeniu technicznym oraz w części zamiennej w zakładach resortu komunikacji. Wypowiadający te uwagi z siłą i przekonaniem podkreślali ofiarne zaangażowanie robotników, które — jak stwierdził Jan Nowak, mistrz ZNTK — „chcą pracować najlepiej jak tylko potrafią i chcą żyć spokojnie, ale muszą mieć zagwarantowane warunki do pracy”. (ba)

Szczegóły
włoskiej akcji
antyterrorystycznej

Opublikowanie przez dziennik „Il Messaggero” zeznań złożonych w śledztwie przez członka jednej z włoskich organizacji terrorystycznych. Patrio Pecio nie było sprawą przypadkową i efektem zaniedbania w prokuraturze, lecz elementem operacji antyterrorystycznej przygotowanej przez zastępcę dowódcy tajnej służby, Silvano Russomanno.

Takie wyjaśnienie faktów za warło jest w długim liście przygotowanym przez Russomanno i odczytanym wobec jego nieobecności przed Rzymskim Trybunałem Apelacyjnym, który rozpatruje obecnie odwołanie od wcześniejszego wyroku sądowego, skazującego Russomanno na 2 lata i 8 miesięcy więzienia za naruszenie tajemnicy śledztwa. Dziennik „Il Messaggero”, Fabio Ismanu, który opublikował treść wspomnianych zeznań, skazał wówczas na karę 18 miesięcy pozbawienia wolności.

Tłumacząc się ze stawianych mu zarzutów Russomanno ujawnił w owym liście szczegóły przygotowywanej akcji antyterrorystycznej. Otóż 28 kwietnia informator „wysokiej rangi” przekazał mu wiadomość, że grupa 20 — 30 terrorystów gotowa jest opuścić szeregi wywołujących ugrupowań. W tej sytuacji Russomanno postanowił dać im dodatkowy „bodziec psychologiczny”, aby tym bardziej umocnić ich w tym postanowieniu. Temu właśnie celowi miało służyć opublikowanie w prasie tych fragmentów zeznań Pecio, w których wzywał on swych towarzyszy do oddania się w ręce władz.

Russomanno pisze w liście, że wykonanie tego planu powierzył jednemu ze swych współpracowników. Ten właśnie — nie wymieniony z nazwiska — człowiek popełnił fatalny błąd, przekazując dziennikowi pełny tekst przestępczego listu. (PAP)

telefony
donoszą...

● W Czaple (Piłskie) kierujący ciężarówką zjechał drogę motorowca, w wyniku czego doszło do zderzenia obu pojazdów. W wypadku poszkodowany został jadący motorowcem, którego ze złamaniem nogi i ogólnymi obrażeniami odwieziono do szpitala.

● Na skrzyżowaniu ulic Poznańskiej i Starogostyńskiej w Gostyniu motocyklista nie udzieliwszy pierwszeństwa przejazdu doprowadził do zderzenia z motorowcą, który doznał obrażeń ciała.

● Nieostrożna jazda motorniczego była przyczyną uderzenia tramwaju w przyczepę stojącego na przystanku przy ulicy Małopolskiej w Poznaniu innego tramwaju. Dwoje pasażerów doznało lekkich obrażeń ciała.

● Na ulicy Dzierżyńskiego w Poznaniu kierująca „Fiatem” 126p uderzyła w drzewo próbując ominąć nieprawidłowo wyprzedzający inny samochód autobus. Doznała ona ogólnych potłuczeń. (Jog)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże z wielkimi przejaśnieniami, opady deszczu.

Temperatura maksymalna od plus 18 do plus 18 stopni, minimalna od plus 10 do plus 12 stopni. Wiatr umiarkowany i dość silny, poranny, południowo-zachodni i zachodni.

Wczoraj o godz. 18 zanotowano następujące temperatury w Poznaniu: w Pile plus 17 stopni, w Kaliszu, Koninie i Lesznie plus 16 stopni; ciśnienie 1005 hPa, czyli 753,5 mm.

Najbliższy serwis informacyjny odczytał Roch Kowalski

Remonty szkół
nie wszędzie zakończono

Ponad 4,5 mld złotych przeznaczono w tym roku na remonty bieżące i kapitalne szkół. Część z nich zakończono — niektóre jednak przeciąga się do końca roku. Nie najlepsza to perspektywa dla uczącej się młodzieży.

I tak np. uczniowie Liceum Ogólnokształcącego i Rolniczego w Drobiczynie nad Bugiem w województwie białostockim z powodu przeciągającego się remontu internatu musieli zamieszkać w pomieszczeniach zastępczych: w sali gimnastycznej i w jednej z sal lekcyjnych. W województwie krakowskim w ponad 40 szkołach remonty kapitalne budynków przeciąga się do końca roku. W województwie ostreńskim roboty przeciągają się w ponad 20 placówkach.

Przykładów takich jest więcej. Sytuacja powtarza się co roku. Częściowo winę ponoszą budowlani, ale nie zawsze; na przeszkodzie terminowemu wykonaniu prac staje niedostatek materiałów budowlanych, elementów wymienionych: instalacji, grzejników itp. W rezultacie remonty i naprawy są częste do wykonywania pociągają, nie solidnie — co prowadzi do nie ekonomicznego wydatkowania pieniędzy, konieczności powtarzania napraw itp.

PAP

Ostrzelano kwaterę
sił ONZ w Libanie

Separatyści południowolibańscy i artyleria izraelska ostrzelali kwaterę dowództwa wschodniego sektora tymczasowych sił ONZ, znajdującą się w Ibl As-Saki.

Równocześnie samoloty izraelskie przeprowadzały loty zwiadowcze nad obszarem Libanu południowego. Na wodach terytorialnych Libanu nadal znajdują się izraelskie kuterki wojenne, które co pewien czas zbliżają się do wybrzeża i ostrzeliwiają miejscowości oraz obozy uchodźców palestyńskich. (PAP)

Kolejne prowokacje
chińskie
wobec Wietnamu

Wietnamska Agencja Prasowa VNA informuje, że w ciągu ostatnich dni Chiny dokonały nowych prowokacji wojennych wobec Wietnamu 7 bm. np. przeprowadzono zmasowany ostrzał z dział terytorium powiatu Dinh Lap w prowincji Lang Son Tęgo samego dnia żołnierze chińscy wyrzucili setki pocisków na gospodarstwo leśne Cao Lan, w prowincji Quang Ninh.

Agencja podaje, że w wyniku ostrzału po stronie wietnamskiej zabito i ranni, zniszczono uległo wiele mieszkań oraz powstały szkody w gospodarce leśnej. (PAP)

Konferencja islamska
potępiła Izrael

Uczestnicy I Międzynarodowej Konferencji Organów Informacji Masowej Krajów Islamskich, która odbyła się w stołecznej Indonezji, potępiła agresywną działalność Izraela wobec narodów arabskich, zwłaszcza Arabów Palestyny oraz decyzje dotyczącą przekształcenia Jerozolimy w stolicę Izraela.

Przemawiając podczas otwarcia konferencji, prezydent Indonezji Suharto oświadczył, że naród indonezyjski kategorycznie potępił stanowisko Izraela, który postanowił anektować Jerozolimę. Indonezja — powiedział prezydent — będzie nadal udzielała poparcia

sprawiedliwej walce arabskiego narodu Palestyny o odzyskanie bezprawnie zagarniętych przez Izrael terytoriów arabskich.

Uczestnicy konferencji postanowili bojkotować informacje i filmy, które wyrażają parcie dla ekspansjonistycznych dążeń Izraela i usprawniających jego zabory państwa.

Podczas konferencji przyjęto wspólne rezolucje dotyczące wielu spraw związanych z tworzeniem podstaw organizacyjnych koordynowania informacji krajów islamskich. (PAP)

Więcej marek na wyjazdy do NRD

Ministerstwo Finansów zwiększy roczny limit wymiany pieniędzy na wyjazdy turystyczne do NRD z 350 do 400 marek. Pozostaje nadal w mocy dzienny limit wymiany obywateli NRD w wysokości 25 marek; turyści mogą zatem obecnie przebywać w NRD o 2 dni dłużej. Osoby, które wykorzystają już swój limit roczny mogą jeszcze spędzić krótki weekend w NRD.

Podwyższenie limitu rocznego — zgodnie z postulatami turystów — stało się możliwe w wyniku znacznego ograniczenia wyjazdów do tego kraju w tym roku. Spowodowane różnymi przyczynami, m. in. złą pogodą. W ramach ogólnej kwoty na ten cel — określonej w umowie z NRD — poszczególne turyści mogą więc wymienić więcej pieniędzy. (PAP)

Przemiany w związkach zawodowych

Właśnie: obrona pracujących

W tych gorących dniach, wśród wielu różnorodnych przeżyć, pozostała mi w pamięci także rozmowa z pewnym działaczem związkowym — nie etatowym, lecz społecznym, który wielką część swego życia, swej pasji, swego czasu i zdolności poświęcił pracy w związkach. „Teraz się nas ze wszystkich stron krytykuje — powiedział z gorącością — a myślimy przecież, choć napewno nie wszyscy, starali się zrobić w istniejących warunkach to, co było możliwe. Ale właśnie nasze możliwości były bardzo ograniczone”.

Kiedy się teraz mówi o odnowie ruchu związkowego trzeba mieć i to na uwadze. Każdy, kto rozważnie i sprawiedliwie ocenia związki zawodowe, a kto jednocześnie zna realia naszego życia, ten wie doskonale, jak związki były spychane na dalszy plan, jak na rzucano im stanowisko w różnych sprawach, jak mało miały rzeczywistego wsparcia i pomocy w swej trudnej roli. A przecież mówimy o związkach zawodowych, które były tworzone w oparciu o leninowskie zasady, nie pozostawiając wątpliwości co do kwestii, że ich „głównym zadaniem jest obrona interesów mas pracujących w najbardziej bezpośrednim i ścisłym znaczeniu tego słowa”. Praktyka była, niestety, inna. „To nie te zasady, lecz odstępstwa od nich w praktyce — stwierdza „Trybuna Ludu” przed kilku dniami — zarówno w pracy związków zawodowych jak i metod partyjnego na nie oddziaływania — doprowadziły do tak głębokich deformacji w pracy związkowej, iż spowodowały one kryzys zaufania znacznej części klasy robotniczej do związków”.

Nie dziwny się więc goręczy i rozczarowaniu sporej części związkowych działaczy, bo przecież mieli oni ramy swojej pracy niezbyt wielkie, a i to w tych ramach próbowała niemało zrobić. Bywało, że więcej niż życzyli sobie ci, co te ramy ustanowili.

Teraz rozpoczął się proces odnowy związków zawodowych. Nikt nie może dziś prze widzieć, jakie one będą, jak same określa swoją samorządność, jak ją przebiega w czynny. Wyraźnie rysują się jednak pewne kierunki. Istniejące związki przystępują do działań odnowy w kierunku znaczącej większej samorządności i ofensywności. Powstają także

nowe związki zawodowe, jako realizacja postulatów strajkujących załóg. Można więc przyjąć, że w najbliższym czasie będziemy świadkami działania dwóch struktur związków zawodowych: starych, które przechodzą szybko proces odnowy i nowych, które dopiero się kształtują i o ich obliczu niewiele jak do tej pory można powiedzieć. Oprócz jednego — że mają one funkcjonalność w zgodzie z założeniami ustroju socjalistycznego, co zostało uzgodnione w porozumieniach z Gdańską i Szczecińską.

Decyzje zarówno o kształcie jak i strukturze ruchu zawodowego powinny zależeć od opinii załogi danego zakładu pracy. Związki są tworzone przez ludzi i dla ludzi, oni więc mają w tych sprawach głos ostateczny. Partia wypowiedziała się na ten temat jasno na IV Plenum KC PZPR, a „Trybuna Ludu” sformułowała to stanowisko w ten sposób: „partii i klasie robotniczej potrzebny jest silny, prężny i aktywny ruch zawodowy pracujących”. Ten ruch może spełnić swoją rolę tylko wtedy, jeśli rzeczywiście stanie się w pełni samorządny, a także gdy odzyska zaufanie ludzi pracy. Odzyskać je może, gdy we władzach związkowych będą ludzie cieszący się zaufaniem załóg.

Należy sądzić, że wiele wątpliwości w tych sprawach wyjaśni przygotowywana ustawa o związkach zawodowych. Będzie ona miała historyczne znaczenie. Będzie musiała przecież stworzyć prawne konstrukcje dla zjawisk, które nigdy w państwie socjalistycznym nie były normowane (np. prawo do strajku). Stąd też trudności, które muszą przezwyciężyć twórcy projektu ustawy, stąd wielka odpowiedzialność wszystkich, którzy będą nad tym projektem dyskutować. Jak wiadomo, projekt zostanie poddany ogólnemu społecznej dyskusji, a dopiero potem przekazany do Sejmu.

Jedną z kluczowych spraw wymagających określenia są zapewne gwarancje, które powinny zapewnić związkom niezbędne warunki ich działania dla obrony interesów pracowników. Ze te interesy były naruszane wiemy i publicznie obecnie o tym mówimy. Wiemy też, że charakter państwa socjalistycznego — bynajmniej nie wyklucza samodzielnego

stawiania konfliktów między władzą a obywatelami. Byłoby to dopiero co wszyscy tego świadkami. Idzie o to, by dostrzegać nie konflikty, lecz już ich zarzewie, by w zarodku przeciwdziałać temu, co złe, by wcześniej, i to w sposób ofensywny, występować przeciw naruszaniu interesów pracowników. I tu właśnie jawi się niezastąpiona rola związków zawodowych. W tym kierunku winny one działać, bo właśnie to leży w interesie wszystkich, zarówno pracujących jak i reprezentantów władzy, która też przecież ma działać w sposób korzystny dla społeczeństwa.

Więc jakie gwarancje? Przewiduje się, że związki będą obecne przy wszystkich decyzjach na temat warunków życia. Bez akceptacji związków decyzje w takich sprawach, jak np. płace, koszty utrzymania, emerytury i renty, polityka mieszkaniowa — będą po prostu nieważne. Generalnie związkom zawodowym ma przysługiwać prawo sprzeciwu wobec decyzji dotyczących interesów ludzi pracy. Kiedy zaś pojawi się spór, będzie możliwość odwołania się do nadrzędnych instancji z Sejmem włącznie. Gdy zaś te wszystkie środki zawiodą, po zostanie ostateczność — strajk. Ostateczność, albowiem ta forma protestu nie leży w sferze rozumianym interesie pracujących. Powoduje bowiem straty materialne, my zaś, w państwie socjalistycznym, nie przypisujemy przecież zysków właścicielom fabryk, lecz wytworzone dochód narodowy, który dzielimy między siebie. Idzie o to, by ten dochód był jak najwięcej i był dzielony jak najbardziej sprawiedliwie. I związki także powinny się do tego przyczynić.

Jesteśmy na początku drogi odnowy. Związki zawodowe przechodzą metamorfozę na skalę nie znaną w 36-letniej historii Polski Ludowej. Widzimy pojawiające się różne rozwiązania. I z tym na pewno trzeba się liczyć, że te rozwiązania mogą być różne. Idzie o to, by wszystkie „one” służyły temu samemu celowi — skutecznej obronie interesów pracowników, a zarazem nadrzédnemu interesowi: socjalistycznej Polsce. I by współpraca pomiędzy związkami — a nie rywalizacja — była zjawiskiem powszechnym.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Marchewka zamiast pomidorów

Surowcowe kłopoty przetwórstwa

„Zielony” rynek w pełni lata jest odbiciem możliwości czynienia zimowych zapasów, przygotowywania przetworów. Te same problemy, co gospodynie domowe, przeżywają państwowe i spółdzielcze zakłady przetwórcze, coraz bardziej wyręczające zapracowane kobiety. W tym roku nie można liczyć na pełen pożądaną asortyment konserw owocowo-warzywnych. Nie wszystko obrodziło. Niedobory jednych surowców trzeba będzie zastąpić innymi.

Jak realizują swoje zadania przetwórcy jednego z największych przedsiębiorstw tej branży w kraju — Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Owocowo-Warzywnego w Poznaniu. Na to pytanie odpowiada zastępca dyrektora tych zakładów, Tadeusz Łuczak.

Z 11 zakładów WZ POW w województwach kaliskim, konińskim, leszczyńskim, poznańskim i zielonogórskim — 9 przetwarza owoce i warzywa; najwięcej w Podduszkach i Kotlinie. Sezon przetwórczy wskutek opóźnionej wegetacji roślin rozpoczął się 2 tygodnie później. Mimo zniszczenia wielu truskawkowych plantacji przez deszcze, zakłady przerobiły 84 procent planowanych ilości tych owoców. Ich jakość była jednak słaba, wskutek czego mniej można było zrobić kompotów, wymagających owoców jędrnych. Znaczną ilość truskawek przeznaczono na produkcję dżemów. Ponad plan natomiast udało się skupić agrest, porzeczki kolorowe i wiśnie. Nie dopisały czarne porzeczki, których wiele wymarło w czasie kwitnienia. Co będzie z jabłkami — jeszcze nie wiadomo. Na razie jest ich niewiele. W różnych rejonach te same odmiany różnie obrodziły. Ogólnie jakość jabłek budzi zastrzeżenia. Wiadomo jednak, że nadają się na pulpy, wykorzystywane jako składnik dżemów dwuowocowych.

Również śliwki konserwować się będzie w tym roku głównie w postaci pulp. Odchodzi się od produkcji kompotów, bo potrzeba do nich wiele cukru, którego — jak wiemy — na razie nie ma pod dostatkiem. Po otrzymaniu cukru z nowej kampanii, pulpy owocowe znacznie się sukcesywnie przerabiać na dżemy. Robi się dżemów coraz więcej, mimo iż ich produkcja jest dotowana przez państwo (o czym świadczya niskie ceny), ale takie jest zapotrzebowanie rynku. Zakłady osiągnęły już pod tym względem maksimum swoich możliwości produkcyjnych.

Przetwórstwo warzyw rozpoczyna zawsze zielony groszek. WZ POW produkują go najwięcej w skali Zjednoczenia Przemysłu Owocowo-Warzywnego. Wczesne odmiany dały dobry plon, trudno go było jednak zebrać kombajnami, ponieważ w czasie zbiorów padały deszcze.

Nie dopisała także fasolka szparagowa, ale jej niedobory tegoroczne będzie można uzupełnić ubiegłorocznymi zapasami o przedłużonym terminie ważności. Gorzej natomiast jest z ogórkami i pomidorami. Plantacje tych pierwszych, w odmianach specjalnych do konserwowania, w dużej mierze wymokły. Dostępne ze skupu, niesztaltne, nadają się przede wszystkim na krainkanie.

Pomidorowe kłopoty wszyscy znamy, bo nawet w pełni lata nie było ich na salatkę. Przyszłości zniszczyły 1/3 plantacji, uszkodziły rozsądę w oknach inspektowych do ponownego wysadzenia. Do dziś PZU nie uporało się z pełnym oszacowaniem strat plantatorów. Przetwórcy są natomiast gotowi do kampanii pomidorowej, ale nie mają surowca. A jest to podstawa przetwórstwa WZ POW. Na 65 000 ton wszystkich surowców planowanych do przerobu, 28 000 stanowią pomidory.

Miejsce na taśmach zajmą zatem produkty zastępcze, do których wykorzystania są pakowania pozostałe po niewykonanej produkcji kompotów. Zakłady w Podduszkach, Stawiszynie, Turku i Gnieźnie dostarczą na rynek m. in. marchewkę w sosie śmietankowym oraz marchewkę z groszkiem, gołąbki i flaki, cieszące się powodzeniem odbiorców. Ograniczone natomiast produkcje pulpetów i grochu z boczkiem, które nie przypadły do smaku konsumentom. W Kotlinie rusza produkcja zup regeneracyjnych.

Przetwórstwo owocowo-warzywno nie będzie mogło w tym roku wykonać planu asortymentowego, dokłada jednak starań, aby mieć swój udział w jak najlepszym zaopatrzeniu rynku przy wykorzystaniu istniejących możliwości.

ZOFIA DOHNKE

OPINIE
POLEMIKI
ODPOWIEDZI

WSPANIAŁY CHÓR

W naszym kraju jest zwyczajem pisać do lokalnych gazet o tym, co się wspaniałego zdarzyło, tak aby czytelnicy mogli dzielić naszą radość. To jest powodem dlaczego do Państwa piszę. Dziesięć dni temu w (potowie lipca — przyp. red.) pożegnaliśmy Chór Męski Politechniki z Poznania, który był naszym gościem w Mansfield, Anglia. Dwa lata temu po raz pierwszy słyszyliśmy ten chór, gdy śpiewał on na festiwalu w Montreux. Nigdy przedtem nie słyszyliśmy takiego śpiewu. Ubiegłego roku my byliśmy jego gośćmi podczas niezapomnianej wizyty w Polsce. Tego roku spotkaliśmy ich ponownie w Llangollen, poczem zabraliśmy ich do naszych domów na tydzień.

W tym czasie oni występowali przy różnych okazjach. Jedną z nich zdarzyła się w najpiękniejszej katedrze w Southwell, gdzie sprzedano 800 biletów. Ten koncert był triumfem i ludzie z Southwell i okolicy do dzisiaj mówią o najwyższej jakości śpiewu oraz o kierownictwie chóru. Ostatni koncert był może nawet bardziej spektakularny — wielki teatr w Mansfield był przepelniony po brzegi. Pod koniec audytorium wstawało trzy razy, aby oklaskiwać ten znakomity chór używając go kilka razy. Zapewniam Pana, że to nie zdarzyło się tu nigdy przedtem i będzie długo pamiętane. Zachowamy zawsze w naszych sercach pamięć o tej wizycie.

Ślimy dr. J. Filipiakowi, doc. Januszowi Dzieciolowi, dr. Andrzejowi Szambelanowi, przewodniczącemu Jerzemu Nowakowi i wszystkim członkom chóru nasze podziękowania za tę cudowną muzykę, którą nam zaprezentowali. Jesteśmy w najwyższym stopniu uhonorowani i usatysfakcjonowani ich wizytą i wyrażamy nadzieję, że zobaczymy ich znów”.

Z poważaniem

Allison Walker - Morecroft
Przewodniczący
Zespołu Cantamus
Mansfield, Wielka Brytania

OD REDAKCJI: list powyższy, który do adresata dotarł z dużym opóźnieniem, nadszedł w języku angielskim.

CENA UMOWNA?

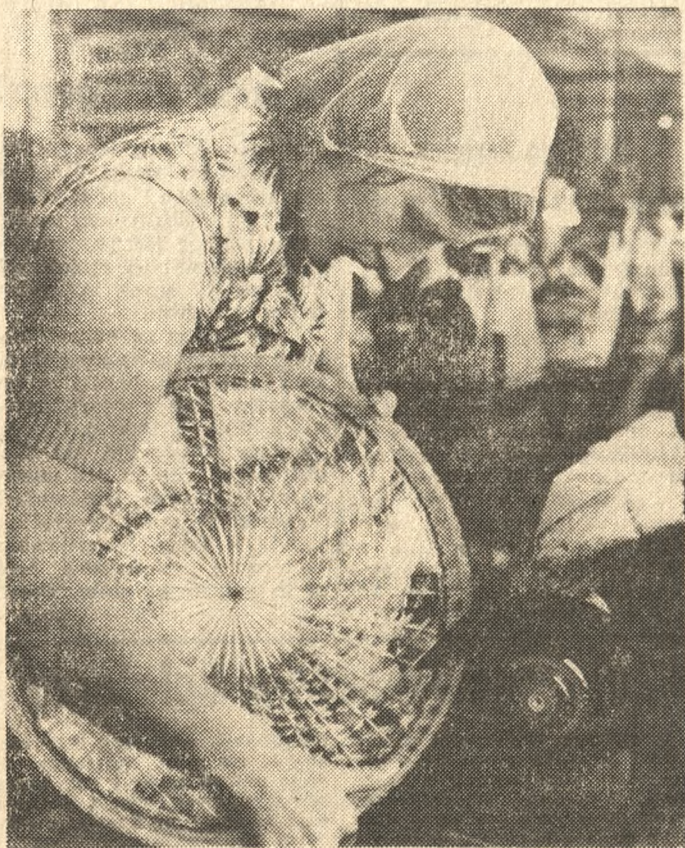
Od dość dawna w prywatnych sklepach motoryzacyjnych sprzedaje się do „Fiatów 126” komplety wykładzin podłogowych po 800 zł. W tych sklepach pojawiły się do tych samych samochodów torby do bagażników — po 1200 zł. Ale w państwowych podobne wykładziny (może nawet lepsze) teraz można nabyć po około 360 zł, a torby bagażnikowe już po przeszło 240 zł.

Pytam w związku z tym, jak możliwe jest tolerowanie takich różnic cen? Słyszalem, że te pierwsze należą do tzw. cen „umownych”. Według mnie oznaczać to może tylko tyle, że niektórzy wytwórcy z niektórymi sklepami się umówili, jak wyciągnąć od klienta najwięcej pieniędzy. Wytwórca i właściciel sklepu (ten z tytułu marży) czerpią w ten sposób nieproporcjonalnie i nie uzasadnione zyski. Napiszcie o tym, domagając się skontrolowania tych i innych cen umownych, graniczących czasem z oszustwem. (227)

JÓZEF KORNACKI
Poznań

Listy Trótkie i rzeczowe ma ja większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

Kryształ z „Violetty”



Huta Szkła Kryształowego „Violetta” w Stroniu Śląskim (woj. wrocławski) istnieje od ponad stu lat. Corocznie liczba szlifowanych w niej kryształów systematycznie wzrasta. W tym roku planuje się wytworzenie 2 600 ton atrakcyjnych wyrobów. Na zdjęciu: jedna z pracowni szlifuje połerę.

CAF — fot. Rosiak

Sceptyków nie brakowało:

— Beethoven, owszem. Jego symfonii można posłuchać; jeśli nie po to, by przeżyć jakieś nadzwyczajne doznania, to choćby po to, aby nasycić uszy sławnymi fragmentami niektórych dzieł. Ale Brahms? Gdzież w jego muzyce atrakcyjność wabiąca słuchaczy? — to i kilka podobnych pytań oraz opinii usłyszałem przed paroma tygodniami. I to od osób, bywających w salach koncertowych.

Odpowiedź na te wątpliwości dało — jak to się zwykle mawia — samo życie. Były nią komplety publiczności zasiadającej w ostatnim tygodniu ubm. co wieczór w auli Uniwer-

istatni radowali się zdobyciem takiej pamiatki, niczym ich pociechy podpisami Niemena, Rodowicza czy Kozakiewicza. Jeśli dodać, że nie mała grupa, zwłaszcza „grzyjezdnych” (z różnych ośrodków Polski i spoza kraju), stanowiących piątą część widowni, zaplanowała swe urlopy właśnie na festiwal, można chyba mówić o autentycznym, społecznym znaczeniu, o potrzebie imprezy. Imprezy, którą wy myśleli i której gospodarzili — pod patronatem i przy pomocy władz kulturalnych Poznania i kilku jeszcze instytucji — młodzi: członkowie „Pro Sinfoniki”.

Właśnie młodzież nadała poznańskiemu festiwalowi — i temu, i zeszłorocznemu, specy-

Nowy romantyzm

sytytu im. A. Mickiewicza, gdzie odbył się drugi Letni Festiwal Muzyczny. Skupione twarze, spontaniczny aplauz — dowodziły siły sztuki Johannes Brahmsa — tytułowego „bohatera” tegorocznej imprezy. Jakże gorąco oklaskiwano — i nawiązując do klasycznej — beethovenowskiej, ale romantycznej, nacechowaną muzycznym żywiołem — I Symfonię (zwana czasem X Symfonią Beethovena); i te symfoniczne koncerty instrumentalne, ze sławnym fortepianowym d-moll; rozkwitającą urodą tematów, śpiewnością, wdziękiem fanceznych rytmów II Symfonię; kipiącą ruchem, energią, witalizmem III Symfonię; koronującą cykl arcydzieło — IV Symfonię; i kameralne „perełki” — sonaty na skrzypce i fortepian....

Przeżywali to muzyczne zdarzenie słuchacze i wykonawcy. Nawet dla Wielkiej Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia i Telewizji oraz kierującego nią profesora Stanisława Wiślickiego stało się ono artystyczną przygodą. A jak przeżywano brahmsowskie święto, niechaj świadczą choćby... kolejni po autografy dyrygenta i solistów złożone z młodych i starszych. Nierzadki bywał widok, jak ci

ficznych barw i nowych wartości. Dziewczęta i chłopcy, zajmujący sporą liczbę foteli w auli uniwersyteckiej, zdają się zaprzeczać obiegowej opinii, jakoby wzorce muzyczne nastroju i dwudziestolatki to „gwiazdy” dyskotek, estrady i piosenki.

Dzięki zespoleniu kunsztu artystycznego WOSPRiTV i profesora Wiślickiego z perfekcją organizatorską poznańskich, zeszłoroczny festiwal „Beethoven nasz współczesny” stał się niekwestionowanym przebojem muzycznym sezonu. Uczestniczenie w tegorocznej imprezie, obcowanie z odmienną sztuką lecz równie nasyconą wartościami ponadczasowymi i nieprzemijającymi pozwala mniemać, że „Brahms — nowy romantyzm” zyska podobną ocenę.

A „martwiący się” tylko o to, czy aby publiczność okaże artystom swój zachwyt witalizując na stojąco — dawny poznański Jerzy Waldorff, też doczekał się pełnego ziszczenia swego marzenia w czasie wieczoru finałowego. Z podwójnego ukontentowania sam unosił laskę wysoko ponad głowy tysięcy zauroczonych brahmsowską sztuką słuchaczy.

WOJCIECH NENTWIG

Głos twórców kultury polskiej w sprawach żywotnych dla kraju

W żywotnych sprawach kraju, powodowani troską o rozwój narodowej kultury, zabierają głos twórcy: pisarze, plastycy, filmowcy.

9 bm. na plenarnym zebraniu Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich pisarze przyjęli uchwałę, w której zgłaszają gotowość współuczestniczenia w dziele narodowej odnowy. Związek nasz — stwierdzają — łączy ludzi różnych poglądów i przekonań, dla których jednakże sprawy polskiej kultury i polskiego słowa stanowią przedmiot troski najwyższej i nadrzędnej; lu dzi dbających o ciągłość i upowszechnienie tradycji naszego narodu; ludzi, których staraniem i troską jest, aby polska książka, polskie słowo, polska myśl docierały bez przeszkód do wszystkich polskich domów. Związek nasz — czytamy w uchwale — od lat starał się o za sadniczą zmianę modelu polityki kulturalnej zaburzającej nasz wspólny dorobek. Głosiliśmy my to, pomimo coraz bardziej ograniczonych możliwości, rozumiejąc, iż zagrożenie kultury prowadzi nieuchronnie do duchowego skądlenia całego społeczeństwa.

Wierni misji literatury w polskim życiu publicystycznym, pisarze wskazują w uchwale najważniejsze zadania warunkujące podniesienie rangi kultury w polskim życiu społecznym. Do nich zaliczają m. in. swobodny i odpowiadający potrzebom narodu rozwój życia kulturalnego; nieskrępowany przepływ informacji, po glądów i ocen; dobór ludzi kompetentnych, rządnych i

prawych na stanowiska organizatorów i koordynatorów życia kulturalnego kraju; odstąpienie od praktyki groźnych oszczędności w dziedzinie kultury, przy równoczesnej rozrzućności i samowoli w szafowaniu środkami przeznaczonymi na ten cel.

Uchwała ZG ZLP apeluje o poszanowanie ciągłości polskiej literatury, która stanowi nie rozważalną całość. Wśród postulatów zawartych w uchwale znajduje się m. in. powołanie do życia rady kultury pochodzącej z wyboru wszystkich środowisk twórczych i mającej prerogatywy współdecydowania o wszelkich sprawach istotnych dla duchowego życia społecznego. Pochodzący z wyboru przedstawiciele środowiska literackiego współuczestniczyć również powinni w decyzjach ruchu wydawniczego, czasopiśmiennictwa kulturalno-literackiego, teatru, kinematografii, radia i telewizji. Ugruntowanie samorządności naszego związku — stwierdza uchwała — nastąpić musi przez współudział w decyzjach dotyczących funduszu literatury. Uchwała postuluje ponadto, jak najszybsze przezwyciężenie katastrofalnego stanu produkcji książki, powodującego chroniczny ich brak na rynku, a także ograniczenie cenzury.

Związek Literatów Polskich z radością i nadzieją przyjmuje program wypracowany na drodze negocjacji międzyzakładowych komitetów strajkowych i pełnomocników rządu PRL i dziękuję wszystkim uczestnikom za udział, odpowie

dzialność, rozmowę i dobrą wolę.

Rada Stowarzyszenia Twórców i Działaczy Kultury „Kuznica” w Krakowie skierowała list do członków KC PZPR, stwierdzając z uznaniem, iż partia nasza w sierpniu 1980 r. przejawiała zdolność zastosowania nowych metod prowadzenia politycznego dialogu z klasą robotniczą, wyciągając słuszne wnioski z dawnych doświadczeń i tym samym stwarzając przesłanki — ważne dla międzynarodowego ruchu robotniczego — dla jakościowych wyższych form stosunków politycznych w socjalizmie. Pisząc, iż wydarzenia ostatnich miesięcy były zbyt wielkim wstrząsem dla świadomości komunistów i zbyt ważną kartą dziejów praktyki socjalizmu, Rada „Kuznica” proponuje przygotowanie IX Zjazdu PZPR, który stałby się forum ogólnopartyjnym, szczerze dyskusyjnym nad stanem partii i sposobami jej działania przez nią kierowniczej roli w społeczeństwie. W liście do członków KC PZPR twórcy i działacze skupieni wokół „Kuznicy”, zwracają uwagę na potrzebę wyeliminowania biurokratyzmu i wolun taryzmu, rozszerzenia demokracji wewnątrzpartyjnej, położenia tamy autokratyzmowi jednostek waskich kolektywów, zapewnienia pełnej i jawnej informacji, rozwoju swobodnej krytyki partyjnej. Za celowe uważa się także zerwanie z zasadą łączenia funkcji partyjnej i państwowej, podniesienie dbałości o kryteria ideowe przy zwiększaniu szere gów partyjnych. Jesteśmy

przekonani — czytamy w liście — że ludowładztwo, samorządność i autentyczna demokracja socjalistyczna są najlepszą rękojmią zachowania społecznego ładu i wywołania energii twórczej narodu polskiego.

Stanowisko wobec ostatnich wydarzeń w kraju zajął także Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków. W uchwale podjętej na posiedzeniu plenarnym ZG 29 sierpnia podkreśla się pełne zrozumienie dla postulatów wysuwanych przez klasę robotniczą. Nie ograniczając się do krytyki — stwierdzają plastycy — związek od lat przedstawia go tówkę i podejmuje prace przy tworzeniu humanistycznych warunków życia i pracy społeczeństwa polskiego, mimo braku podstawowych ku temu warunków. Przypominając, że zasady demokracji należą do wielowiekowej tradycji Rzeczypospolitej Polskiej, uchwała wyraża przekonanie, że historyczne chwile, które obecnie przeżywamy, staną się tej tradycji kontynuacją.

Ze stanowiskiem Związku Polskich Artystów Plastyków wyraża solidarność Zarząd Główny Stowarzyszenia Filmowców Polskich, podkreślając że widzi w uchwale tej wyraz bliskiej im troski o losy kultury narodowej i jej związków z postulatami klasy robotniczej. Równocześnie ZG SFP wyraża zadowolenie, że część tych postulatów znalazła rozwiązanie w porozumieniach podpisanych pomiędzy komitetami strajkowymi a rządem PRL. (PAP)

sport-sport

XV runda żużlowej ekstraklasy

* Rybnik: ROW — Unia Leszno

* Gniezno: Start — Falubaz Z. Góra

Do interesującej konfrontacji dojdzie w najbliższą sobotę na torze w Rybniku. Wspaniale finiszujący odmłodzony pod wodzą nowego trenera — Jerzego Gryta, zespół rybnickiego ROW, zmierzy się z liderem tabeli leszczyńskiej Unią. Rybniczanie, po zwycięstwie w Gorzowie nad tamtejszą Stalą 56:52, zajmują aktualnie drugą pozycję w tabeli żużlowej ekstraklasy, a na swoim torze nie doznali w tegorocznym sezonie porażki. Pierwszy pojedynek tych zespołów, rozegrany w Lesznie, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem mistrzów Polski 75:33. „Obok powracającego do dobrej formy rutynowanego Andrzeja Tkacza, silnymi punktami górniczej drużyny są młodzi zawodnicy Stanisław Kilian i czyniący błyskawiczne postępy Antoni Skupień. W Rybniku nie rezygnujemy ze zwycięstwa, ale czeka nas niezwykle trudny egza

min” — powiedział trener leszczyńskich żużlowców Zdzisław Dobrucki.

Trzy zespoły — ROW, Stal Gorzów i Start Gniezno toczą zaciętą walkę o tytuł wicemistrza kraju. Na rozstrzygnięcie przyjdzie prawdopodobnie poczekać do 12 października, kiedy pierwszoligowcy zakończą ligowe zmagania. O kolejności w czołówce tabeli zdecydować mogą tzw. małe punkty, nie więc dziwnego, że w drużynie gnieźnieńskiej Startu panuje nastrój pełnej mobilizacji przed pojedynkiem z zielonogórskim Falubazem, zajmującym siódmą pozycję w tabeli. Sympatyków Startu cieszy wysoka forma bojowa jeżdżącego Leona Kujawskiego, który był bohaterem rewanżowych derbów Wielkopolski na torze w Lesznie. Niedzielne ligowe spotkanie Startu z Falubazem, rozpocznie się na stadionie przy ul. Wrzesińskiej o godz. 15. (JP)

Dobre wyniki kierowców AW

W Toruniu odbyła się V eliminacja wyścigowych samochodów mistrzostw Polski, w której uczestniczyła spora grupa kierowców Automobilkłubu Wielkopolskiego. Poznaniacy tradycyjnie najlepiej spisali się w klasie 3 i 7. W klasie 3 — „Fiat 125p” zwyciężył P. Nowicki przed K. Rózewskim i H. Fabiańskim. 7 miejsce zajął A. Smorawiński a 10 A. Banaszak. W klasie 7 — formuła „Polonia” wygrał A. Musiał przed R. Koczykiem.

W pozostałych klasach zawodnicy AW zajęli następujące pozycje — klasa 1 — „Fiat 126p”: 5. W. Smorawiński, 6. P. Kosiński, 7. T. Korewa, klasa 2 — „Fiat 126p” grupa II: 3. L. Świątek, 8. T. Korewa, 9. J. Koziczak. Zespołowo Automobilkłub Wielkopolski zajął pierwsze miejsce zdobywając 146 pkt.

Niezwykły wyczyn włoskiego alpinisty

Miłośników alpinizmu na całym świecie znów zbulwersował wspaniały wyczyn, jakiego dokonał Reinhold Messner — włoski wspinacz, uchodzący dziś powszechnie za najwybitniejszego alpinistę świata. R. Messner wszedł na Mount Everest (8848) — najwyższy szczyt świata i to samotnie, nie posługując się aparaturą tlenową. (PAP)

Zapasy

Ustalono terminy mistrzostw świata i Europy

Międzynarodowa Federacja Zapasnicza (FILA) w porozumieniu z organizatorami mistrzostw świata i Europy w 1981 r. ustaliła terminy tych imprez.

Mistrzostwa Europy w stylu klasycznym rozegrane zostaną w dniach 8—11 kwietnia w Göteborgu, a w stylu wolnym w Łodzi (23—26 kwietnia).

Rywalizacja o tytuły mistrzów świata w stylu klasycznym odbędzie się w Oslo w dniach 28—30 sierpnia, natomiast w stylu wolnym w Skopje (11—13 września). (PAP)

Rajd samochodowy kolejarzy

Z udziałem kilkudziesięciu właścicieli pojazdów odbył się doroczny rajd samochodowy z okazji Dnia Kolejarza zorganizowany przez Koło Automobilkłuba Leszczyńskiego przy DRKP o puchar przewodni Dyrektora Rejonu KP w Lesznie.

Uroczona trasa rajdu liczyła blisko 60 km i prowadziła przez Wilkowice, Krzycko Wielkie, Grotki do Boszkowa, gdzie przy os-

Szombierki awansowały do V rundy PP

W meczu czwartej rundy piłkarskiego Pucharu Polski Chemik Bydgoszcz przegrał z Szombierkami Bytom 1:3 (0:1). Bramkę dla gospodarzy zdobył w 82 min. Mirosław Lewandowski. Dla gości — Paweł Janik w 22 min. Roman Ogaza w 65 min. i Janusz Sroka w 77 min. (z karnego).

PAP

J. Kaszirin liderem Tour de l'Avenir

9. bm. rozegrano pierwszy etap kolarskiego Tour de l'Avenir na trasie z Divonne-les-Bains do Pontarlier (138,5 km). Zwycięzcą został kolarz radziecki Jurij Kaszirin przed Alainem Vidalie (Francja) i Jirim Stratiłkiem (CSRS). 40 sekund później na metę przybył peleton, z którego najszybciej finiszował Francis Castaing (Francja). W peletonie przyjechali wszyscy nasi kolarze, z których Roman Cieślak został sklasyfikowany na 14 pozycji. (PAP)

Tenis stołowy

Polacy

na listach rankingowych

Niedawno Światowa Federacja Tenisa Stołowego (ITTF) oraz Europejska Unia tego sportu (PTTU) ogłosiły listy rankingowe według których rozstawiani będą w najważniejszych międzynarodowych imprezach tenisiści stołowi.

Duży postęp zanotowali Polacy, z których Andrzej Grubba i Leszek Kucharski po raz pierwszy zostali sklasyfikowani na liście światowej. Grubba zajmuje 27 pozycję, zaś Kucharski 35. Biorąc pod uwagę ogromną i stale wzrastającą konkurencję w tej dyscyplinie sportu, a także zdecydowaną dominację zawodników Azji, są to pozycje zupełnie dobre.

PAP

Nagroda w Wenecji dla filmu „Kontrakt” K. Zanussiego

Film Krzysztofa Zanussiego „Kontrakt” zdobył na międzynarodowym festiwalu filmowym w Wenecji nagrodę dystrybutorów i jury katolickiego. Na festiwalu byli obecni reżyser Krzysztof Zanussi i aktorka Maja Komorowska.

Cała prasa włoska publikuje ciepłe, lub nawet w kilku wypadkach entuzjastyczne recenzje. Dzienniki wyrażają zdziwienie i zaskoczenie, że film ten, określany jako wybitne dzieło humanistyczne, został w Wenecji wyświetlony poza konkursem. „La Stampa” określa ten fakt, jako „największą tajemnicę Wenecji”, zaś „Corriere della Sera”, jako „czysty bezsens”. PAP

Starcia irańsko-irackie

Agencja Pars podała, że we wtorek na granicy irańsko-irackiej doszło do dalszych zaciętych starć zbrojnych między wojskami obu krajów. Według Parsa, w dniach 7—9 bm. irańska artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła samolot oraz śmigłowce należące do sił zbrojnych Iraku. Iracka artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła natomiast samolot irański. Jednemu z jego pilotów udało się wyskoczyć na spadochronie. (PAP)

Wotum zaufania dla rządu Iranu

Agencja Pars informuje, że parlament irański udzielił wotum zaufania rządowi premiera Mohammada Ali Radzaia. 169 deputowanych głosowało za rządem, 14 przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu. (PAP)

„Express-Lotek”

17, 21, 23, 24, 26

„Mały Lotek”

I losowanie

4, 8, 9, 15, 30

II losowanie

1, 4, 11, 14, 19

Kodówka banderoli 7323

Trwają walki w Salvadorze

W Salvadorze wstrząs walki zginęło w ciągu ostatniej doby ponad 50 osób. W północnej części stolicy doszło do starcia między oddziałem partyzanckim i faszystowską bojówką Orden. Bojówka została zlikwidowana.

W San Salvador poinformowano oficjalnie, że trwający od kilku dni kryzys rządowy został zażegnany i że płk Majano pod presją pozostałych członków junty zdecydował się zaakceptować rozkaz płk Gutierrez, który przeniósł do rezerwy wszystkich zwolenników Majano.

Adolfo Majano, jeden z dwóch wojskowych, którzy wchodził w skład junty, uważany jest za rzecznika reform i negocjacji. Jaime Abdul Gutierrez związany z CIA, uchodził za kolejnego zwolennika twardej metody. Rozkaz dotyczący dymisji zwolenników umiarkowanego Majano był próbą „zamachu w zamachu” i doprowadził do rozłamu w armii.

PAP

W 41 rocznicę śmierci

Hołd pamięci Mariana Buczka

W 41 rocznicę śmierci wybitnego działacza polskiego ruchu robotniczego — Mariana Buczka, 10 bm. społeczeństwo stolicy i woj. warszawskiego oddało hołd jego pamięci.

Na cmentarzu w Olszowie, przy grobie Mariana Buczka zapalono znicze, zaciągnięto warty honorowe, przy dźwiękach werbli delegacje: KW PZPR, MON, weteranów ruchu robotniczego, władz miejskich i partyjnych Ożarowa, ZW ZBoWiD, RW FSZMP, zakładów pracy i szkół noszących jego imię harcerze. Obecna była żona — Hanna Buczek. PAP

Na warsztacie twórców

Na pytanie — nad czym pracują? odpowiedzi dziennikarzom PAP:

Andrzej Brzozowski: — przy stępie do realizacji filmu dokumentalnego, w którym chciałbym przypomnieć postać bohatera antyhitlerowskiego ruchu oporu Stefana Jasieńskiego. Drugi mój film będzie poświęcony zmarłemu niedawno pisarzowi Edwardowi Stachurze.

Hanna Karpińska: do „Iskier” oddałam przekład powieści Lilian Michajłowej pt. „Obca”. Przygotuję dla PIUW wybór dramatów bulgarskich, który podobnie jak i wznowienie mego przekładu powieści „Objazd” Blagi Dimitrowej wydany zostanie w Międzywydawniczej serii „Kolekcja Literatury Bułgarskiej”. Tłumaczę powieść Bogumiła Rajnowa „Czarne labędzie”, dramat Stanisława Stralijewa „Autobus” oraz sztukę dla dzieci Waleriego Pietrowa „Łagodnie mówiąc”.

Jan Matyaszkiewicz: W teatrze na Woli wystąpię w „Se-

PAP

Śladem naszych artykułów

Handel towarami używanymi

„Z leżką o starej ladzie” to tytuł naszego felietonu o handlu używanymi rzeczami, którego nie możemy się w Poznaniu doczekać, choć zachęcające próby już były. Na krytyczną uwagę odpowiedział mgr Zenon Wieland, I zastępca dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego w Poznaniu. Dyr. Wieland potwierdza potrzebę zorganizowania takiego handlu i deklaruje dobre chęci ze strony WPHW stwierdzając jednak: „...brak obecnie na terenie Poznania placówki prowadzącej sprzedaż towarów używanych wynika jedynie z przyczyn obiektywnych natury finansowej o organizacyjnej, a nie z braku inowencji i aktywności poznańskiego handlu”. Piszcie też, że czyni się starania o zainteresowanie sprawą agenta dysponującego odpowiednim pomieszczeniem, nadto za chęć społeczeństwo do korzystania z pośrednictwa sprzeda-

ży towarów używanych prowadzi przez sklepy kompieksu wyposażenia mieszkań.

W sumie niezbyt optymistycznie. Znowu więc mamy przy czynach obiektywnych i nie konkretnych nie rysuje się w przyszłości. Przypomnijmy, że podobnie było kiedyś z używanymi książkami. Też argument był ten sam: nie ma lokalni dla antykwariatów. A jednak problem rozwiązano. Myślę, że i tu dążyć się wskazać handlowi placówki, i to w samym centrum, do których klienci zaglądaliby bardzo rzadko, widząc w nich przeważnie tylko zmudzonych sprzedawców. Możliwe, że do tej rezerwy lokalowej? Zresztą — chyba rzecz handlu właśnie coś wymyślić. Bo z tą „inwencją i aktywnością” jednak nie jest najlepiej.

Czy Wydział Handlu Urzędu Wojewódzkiego nie zechciałby zabrać głosu w tej sprawie? (ms)

Praca
Opiekunkę do 2-letniego dziecka poszukuje. Os. Kraju Rad 13 m. 55, tel. 207-813 po godz. 18, 45302g

Murarzy — pomocników przyjmę. Tel. 406-25 10dz. 16-18, 44590g

Krawcowe na bluzki, kurtki itp. oraz krawca — krojczego do pracowni odzieży na dobrych warunkach przyjmę. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19, dla 44716g.

Przyjmę blacharzy, instalatorów lub przyczyników na dobrych warunkach. Dzieciuchowicz, 63-200 Jarocin, 1034p

Zatrudnię spawacza, umiejącego CO₂. Poznań, Orłat 17, 43040g

Potrzebni pracownicy i kobiety do zrywania jabłek. Kórnik, Świerczewskiego 17, tel. 136, 43157g

Uczennice i rencistkę przyjmę do pracowni seciarskiej. Kłosek, Poznań, Gwardii Ludowej 18, 43822g

Nauka
Maszynopisanie uczę. Pieprzycka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro, 39739g

Tańców towarzyskich uczę Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter, 43774g

Kupno
Cegłę pełną kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43657g

Kupię skrzynię biegów Wartburg 312, 88-420 Rogowo, ul. Kościelna 14, Tadeusz Zamiar, 1087p

Dnia 7 września 1980 roku zmarł

EDMUND NOWAK
długoletni pracownik Oddziału Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej i Terenowej w Poznaniu. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i odznaczeniami regionalnymi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Kierownictwo, współpracownicy Zarządu Głównego i Oddziału ZZPGKIT 45286g

Dnia 7 września 1980 roku zmarł, po ciężkiej chorobie i cierpieniach w wieku 61 lat, mój ukochany mąż, drogi brat, szwagier i wujek

MARIAN TRZCIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Szamarzewskiego 56 m. 36, 45027g

Dnia 6 września 1980 roku zmarł po ciężkiej chorobie, nasz ukochany i drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68

STANISŁAW NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 14.30 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Świt 20 m. 5, 45373g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 września 1980 roku zmarła po krótkiej chorobie namaszczona Olejami św., nasza najukochańsza żona, mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82, sp.

CZESŁAWA NOWAK
z domu Andrzejczak

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

mąż i synowie z rodzinami

Ul. Traugutta 40 m. 5, 45249g

† Dnia 9 września 1980 roku zmarła przeżywszy 81 lat, nasza kochana mama

WIKTORIA RATAJCZAK
z domu Goronka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu w Mosinie.

W smutku pogrążeni

syn, córki, zięciowie, synowa wnuki i prawnuki

Puszczykowo, 45333g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 września 1980 roku odszedł od nas na zawsze przeżywszy lat 83, po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek

STANISŁAW PAWICKI
ppor. WP, powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Ul. Dzierżyńskiego 5 m. 12, 45181g

Tu tylko skup najróżniejszych staroci. Zegar zegarek, świecznik, figurę, lampę, porcelanę chińską, misienką z napisem X, półmisek z malowidłami, figurki, wazoniki, rzeźbione w różę, monety srebrne, łyżeczki, tace, kl. naberkę obładową, cu kernele, chętnie z wygra werowanym napisem 1800 — 1917, dzbaneczki, dzbanek, czajnik, tace, różne naczynia. Umińskiego 7a m. 30, Wilda, 42051g

Kupię stare monety srebrne, polskie. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41568g.

Kupię stary aparat fotograficzny Leica, Rolleiflex lub inny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41615g.

Kupię stary zegarek kieszonkowy dzwoniący lub inny ciekawy. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41617g.

Sprzedaję
Sprzedam stoły barowe nowe. Typ Hortex 5 szt. Telefon 791-666, 45257g

Sprzedam złote pierścienie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 44691g.

Springer spaniele — szczeniaki rodowodowe sprzedam. Matwiejczyk, Wałecz, E. Plater 15 m. 1, tel. 24-75 wewn. 254 wieczorem, 1085p

Szybę przednią z uszczelką, skrzynię biegów auto matik oraz części zamienne do mercedesa typ 200/220 sprzedam Ostrów Wlkp., tel. 185-17, 41694g

Zagłówek „Hornet” z wózką sprzedam. Leszno, ul. Szybowników 57 po godz. 16, 1049p

Sprzedam tanio dwa okna Berlińskie 170X190 kompletne, oszkłone — dobre. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41930g.

Sprzedam części do Zastawy 750. Poznań, Rybaki 16 m. 12, 41591g

Sprzedam ładowacz cze-ski, Czesław Wilk War-gowo 33 gmina Oborniki Wlkp., 41550g

Stół antyczny sprzedam. Marceleska 6 m. 13, 41613g

Sprzedam sprężarkę do 6 atm. nową (gwarancja) tel. 20-77-33, 41599g

Sprzedam organy BI jed-no manulowe, cena do uzgodnienia. Młodzień-cie Cienin Kościelny 31, ko-nińskie, 41832g

Sprzedam płaszcz skór-ny męski 186 cm wzrostu, oraz nowy aparat foto-graficzny „Zenit”. Oszejko, ul. Roskocka 8 (Ławica) po godz. 17, 42480g

Sprzedam okazynie z po-wodu starości warsztat stolarski wraz z maszy-nami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42425g

Sprzedam duży płaszcz damski, skórzany, Tel. 672-795, 42416g

Bilard elektryczny sprze-dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 42380g

Ogródek działkowy przy Bema, Tel. 33-17-24 godz. 19-20, 42336g

Dwie szafy, kredens, bu-fet, półkotapczan, stru-lik. Tel. 66-07-82, 42269g

Radmor 5102 kolumny 7G 40C 4 Ohm. Tel. 641-65, 42253g

Sprzedam ciągnik Zetor 25 K po kapitalnym remon cie rejestrowany. Jan Pla-secki, Łaziska, 62-100 Wą-growiec, woj. pilskie, 42071g

Sprzedam kożuszek wło-ski, krótki 36/38, Ul. Gro-tzgera 13 m. 8, 42069g

Półsilnik Wartburga sprze-dam. Komorniki, Łako-wa 9, 42036g

Zegar stojący, ładny ob-raz, encyklopedię sprze-dam. Tel. 79-16-18, 42032g

2 nowe akordeony Wett-meister 120-basowe, 4 chóry, 16 rejestrów sprze-dam. Poznań, Michała 11a m. 19, 41979g

Maszynę do szycia, tape-ty zmywalne importowa-ne sprzedam. Steniradz-kiego 2 m. 4, 41972g

Jadalnię dąb rzeźbioną, łóżka jesion — tanio. Przybysz, Orzeszkowej 7 m. 8, wejście ogrodowe, 42907g

Sprzedam dachówkę i drewnianą konstrukcję da-chu. Tel. 20-67-02, 42921g

Sprzedam tokarkę do drewna wieloczynności-ową. Tel. 67-51-22, 42963g

Tanio sprzedam cebule su-perferji wielkokwiatow-nej. Puszczykowo, Sobies-kiego 3, tel. 334, 43084g

Tchórzofretki i klatki sprzedam. Ul. Nizinna 4, 43113g

† Pogrążeni w głębokim smutku i żalu za-wiadamiamy, że dnia 8 września 1980 roku po pracowitym, pełnym poświęcenia i ofiar-ności życiu, zasnął w Bogu

IRENA ZUGEHOER
z domu Biedermann

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 8.10 na cmentarzu Junikowskim.

Córka, syn, wnuki i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-dzinie 7.

Ul. Czesława 1 m. 34, 45289g

† Dnia 7 września 1980 roku zmarła prze-żywszy lat 75, namaszczona Olejami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i pra-babcia

ANASTAZJA ŁABĘDZKA
z domu Dobrogowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 13.50 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Winna 9a, 45151g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 września 1980 roku zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść, dziadek i pra-dziadek, przeżywszy lat 77

STEFAN PRZESTACKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 9.30 na cmentarzu Junikowskim.

Strapiona

RODZINA

Poznań, 45040g

† Dnia 6 września 1980 roku zmarł po dłu-gich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, najukochańszy ojciec, sp.

JAN WOJCIĄK
lat 72

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 8.50 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 45058g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1980 roku zmarła namaszczona Oleja-mi św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 86

MAGDALENA KOSSOWSKA
z domu Wojciechowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 15.50 na cmentarzu Junikowskim.

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Świerczewskiego 11 m. 10, 45287g

Krzesła, stół, fototerkę, ob-razy, motor od pralki, dy-wany i koldry sprzedam. Tel. 66-07 po godz. 18, 43106g

Piec c.o. 1,5 obudowany (sezon używania) gwaran-cja, używana praktyc-wirnikową sprzedam. Kantor-ska, Lipowa 4 po godz. 16, 43173g

Sadzonki truskawek (ory-ginał) sprzedam. Moras-ko, Umultowska 6, 43206g

Opony nowe do Łady sprzedam. Tel. 67-60-00, 43237g

Maske, chłodnicę do Fla-ta 127, akumulator 45 Ah. Tel. 476-40, wieczorem, 43239g

Samochody
Kupię Fiat 125, rocznik 78-77. Tel. 32-17-14 godz. 10-18, 44046g

Sprzedam Zastawę 1100p, rocznik 1977. Tel. 500-28, 44123g

Skodę 100 SL, rok 1976, przebieg 32 tys. stan bar-dzo dobry sprzedam. Tel. 77-162 godz. 18-21, 45168g

Fiat 125 MR 1976 sprze-dam. Osiedle Kraju Rad 23f m. 60, 45069g

Ładę rocznik 1977, stan bardzo dobry sprzedam. Tel. 20-25-62 godz. 10-18, Wnogrady 92a warsztat, 44041g

Fiat 125p sprzedam lub zamienię na 126p. Owini-ska, Polna 4, 41591g

Samochód Fiat 125p, 1500-rocznik 1976, stan bardzo dobry sprzedam. Nowy Tomiś, ul. Ogrodowa 19, 1071b 41937g

Samochód Star 25 w ideal-nym stanie sprzedam. Gniezno, Armii Czerw-nej 107, 1084p

Fiat 125p — 1300 od pier-wszego właściciela kupię Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 41788g.

Fiat 126p odbiór Polmo zbył sprzedam. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41777g.

Ford — Taunus 2.0L — combi 1980 r. — sprze-dam. Zielona Góra, tele-phon 602-49, 2705-K2

Żuka, rocznik 1978, prze-bieg 20 tys. km sprze-dam. Jan Górski, Py-zory, Niepodległości 9 woj. konińskie, 41546g

Sprzedam Fiat 125p 1300 rocznik 1974, stan dobry. Marian Kaczmarek Za-jaczkowo 50, 64-561 No-jewo, 41953g

Warszawę M-20 sprzedam Poznań, ul. Szamarzew-skiego 46 m. 4, 41608g

Sprzedam Fiat 1500 no-we nadwozie i podwozie na gwarancji. Wojciech Szczepański Poznań, Prze-chwy 2, 41619g

Lokale
Poszukuję kawalerki. Tel. 676-237, 45388g

Gdańsk! Zamienię M-4 lo-katorskie III ptr. 61 m2, obniżyma loggia na po-dobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 43042g.

Pokój, kuchnia, łazienka 56 m2 c.o. nowe, kwate-runkowe zamienię na 2 pokoje. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 41937g.

† Dnia 7 września 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, teść i brat, prze-żywszy lat 57, sp.

EDMUND NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Parkowa 1 m. 2, 45051g

† Dnia 8 września 1980 roku zmarła nasza ciocia

BRONISŁAWA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 7.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wawrzyniaka 20, 45233g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1980 roku zmarł mój kocha-ny mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, teść, zięć, dziadziś, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, sp.

JÓZEF WENSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 15.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka i syn z rodzinami

Ul. Polna 27 m. 17, 45371g

† Dnia 9 września 1980 roku po krótkiej cho-robie zmarł mój ukochany mąż, nasz naj-droższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

FRANCISZEK KACZMAREK
lat 80
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Skó-rzewie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-dzinie 13.30.

Wysogotowo 42, 45100g

† Dnia 6 września 1980 roku zmarł po cięż-kiej chorobie przeżywszy lat 80, sp.

STANISŁAW SEIDEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Córka z rodziną

Ul. Kopernika 4a m. 16, 45285g

† Dnia 8 września 1980 roku, zmarła nasza siostra ciocia przeżywszy lat 77

FRANCISZKA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 13 na Miłostowie.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Krzyżowa 7 m. 13, 45293g

Sprzedam komfortową willę (bliźniak), 5 pokoi, garaż, ogródek, telefon, dzielnica Grunwald, Uważane tylko po-ważne oferty. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45265g

Fermę drobia (młoko) 1000 m2 plus komfortowy domek — jednorodzinny (dwa mieszkania). Grani-ca Poznania. Płynie sprze-dam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 45286g

Sprzedam ogrodnictwo o powierzchni szklarni 800 m2 oraz piec do c.o. 83 m2. Nowak, 68-200 Zary, Serbska 31, 1086p

Zguby
W dniu 5 września zgubi-lam złoty pierścionek z koralem, w okolicy ul. Zielonej. Uczciwego zna-lazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Włado-mość: tel. 675-446, 45283g

Zginęła ruda suczka przy parku Zwycięstwa, mie-szany pekinezyk. Zwrot wynagrodzę. Tel. 660-894, 45400g

Różne
Cyklinowanie i lakiero-wanie parkietów wykonu-je Zakład Usługowy, Krzysztof Dombka, tel. 536-70, 44897g

Cyklinowanie, lakierowa-nie parkietów. Tel. 623-67, Monluk, 43392g

Anteny telewizyjne insta-luje. Tel. 753-34, godz. 13-15, Aniola, 43828g

Wypożyczalnia sukien ślubnych, wieczorowych, welonów i nakryć do-chrztu. Janina Linkow-ska, Poznań, ul. Gwardii Ludowej 2, 43895g

Matrymonialne
Twoją sprawę najserdecz-niej potraktuje Biuro Ma-trymonialne „We dwoje” Poznań — Piatkowo, Osie-dle Chrobrego 17F m. 119, dojazdy autobusami 85, 87, tramwajami 11, 9, 44890g

Najwięcej ofert otrzymasz w Warszawskim Biurze Matrymonialnym „Syren-ka” Warszawa, Elektoral-na 11, 2095-K2

Wagrowiec — kwatrun-kowe pokój z kuchnią, łazienką, ciepłą wodą za-mienię na podobne chętnie większe w Poznaniu. Oferty „Prasa” Grunwal-dzka 19 dla 41514g.

Nieruchomości
Sprzedam dom 4 pokoje, kuchnia, c.o., woda, za-budowania gospodarcze. 84-121 Kąkolewo 72, 1082p

† Dnia 7 września 1980 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, dziadek, teść i brat, prze-żywszy lat 57, sp.

EDMUND NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi

Ul. Parkowa 1 m. 2, 45051g

† Dnia 8 września 1980 roku zmarła nasza ciocia

BRONISŁAWA NOWAKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 7.30 na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

Ul. Wawrzyniaka 20, 45233g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 9 września 1980 roku zmarł mój kocha-ny mąż, nasz troskliwy ojciec, brat, teść, zięć, dziadziś, szwagier i wujek, przeżywszy lat 68, sp.

JÓZEF WENSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 15.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pogrążeni

żona, córka i syn z rodzinami

Ul. Polna 27 m. 17, 45371g

† Dnia 9 września 1980 roku po krótkiej cho-robie zmarł mój ukochany mąż, nasz naj-droższy ojciec, teść, dziadek i pradziadek

FRANCISZEK KACZMAREK
lat 80
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 14 na cmentarzu parafialnym w Skó-rzewie.

W głębokim smutku i żalu pogrążona

RODZINA

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-dzinie 13.30.

Wysogotowo 42, 45100g

† Dnia 6 września 1980 roku zmarł po cięż-kiej chorobie przeżywszy lat 80, sp.

STANISŁAW SEIDEL

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 13 bm. o go-dzinie 10.50 na cmentarzu Junikowskim.

Córka z rodziną

Ul. Kopernika 4a m. 16, 45285g

† Dnia 8 września 1980 roku, zmarła nasza siostra ciocia przeżywszy lat 77

FRANCISZKA PAWLAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o go-dzinie 13 na Miłostowie.

Strapiona

RODZINA

Poznań, ul. Krzyżowa 7 m. 13, 45293g

Wzrosła 11 Czwartek	Jacka Prota Słońce: 6.18—19.20
---------------------------	--------------------------------------

TEATRY

POZNAŃ
WIELKI — g. 19 „Cyganeria”.
POLSKI — g. 19 „Symfonia do-
mowa”.

KLUB ROZRYWKI „BROWAR”
— g. 17 Koncert grupy Porter
Band; g. 20 Kabaret Jonasza Kof-
ty (w przerwie Poznańska Kape-
la Podwórkowa).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Droga dale-
ka przed nami” (pol.).
GNIĘZNO Lech: „Barbara Ra-
dzwiłłówna” (pol.).
CZEMPIN: „Obrót sprawy”
(radz.).

GOSTYŃ: „Węgierska rapsodia”
(węg.).

GÓRA: „Okupacja w 26 obra-
zach” (jug.).
JAROCIN: „Umarli rzucają cień”
(pol.). „Granica” (pol.). „Hubal”
(pol.).

KALISZ Kosmos: „Grzeszny ży-
woć Franciszka Buty” (pol.). Sty-
lowe: „Z podmiślonym czołem”
(amer.). „Mistrz rewolweru”
(amer.). „Zwolenie warunkowe”
(amer.). Syrena: „Pojedynco”
(szwedz.). „Gwiezdne wojny”
(amer.).

KEPNO: „Sekret Enigmy” cz. I
i II (pol.).

KŁODAWA: „Ucieczka na Ate-
ne” (amer.).

KONIN Centrum: „Godzilla kon-
tra Gigan” (jap.). „Pasażerka”
(pol.). Górniki: „Zagubieni w ta-
dze” (radz.). „Trzy dni kondora”
(amer.-wł.).

KOSCIAN: „Prom do Szwecji”
(pol.). „Struktura kryształ” (pol.).

LESZNO: „Piękna i powtór-
czek” (czech.). „Od siedmiu wzwyż”
(amer.).

NOWY TOMYŚL: „Porwanie
Sawoi” (pol.).

OBŻYCKO: „Taczanka z po-
łudnia” (radz.).

PILA Iskra: „Wyrok śmierci”
(pol.). Sokół: „Zemsta różowej
pantery” (ang.).

PLESZEW: „Tredowata” (pol.).
„Umarli rzucają cień” (pol.).

RAWCZ: „Idealna para” (amer.).
ŚLUPCA: „Hotel klasy lux”
(pol.).

SYCÓW: „Lawina” (amer.).

SZAMOTULY: „Corleone” (wł.).
„Przygody Calineczki” (jap.).

SREM Klubowe: „Dyl Kow-
drzał” (NRD). Słonko: „Książę i
żebak” (panam.). „Drogi papa”
(wł.). „Handlarz czterech pór ro-
ku” (RFN).

ŚRODA: „Znaki zodiaku” (pol.).
„Wielka podróż Bolka i Lolka”
(pol.).

TRZCIANKA: „Kung-fu” (pol.).
TUREK: „Skarb” (pol.). „Akto-
ry prowincjonalni” (pol.).

WAŁCZ WOK: „Rocky” (amer.).
WRONKI: „Ucieczka na Ate-
ne” (ang.).

WRZEŚNIA: „Podróż do Arabii”
(pol.). „Bez zmięczenia” (pol.).

WSCHOWA: „Paciorki jednego
rożka” (pol.).

ZŁOTÓW: „Intryga rodzinna”
(amer.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia;
9 Lato z Radiem; 11.40 Tu Radio
Kierowców; 12.25 Muzyka pol-
skich melodii; 13.01 Przeboje swia-
ta; 13.25 Zespół braci Brecker;
13.40 Kask melomana; 14 Tu Stu-
dio „Gama”; 15.55 Człowiek i
świat; 16.40 Aud. public.; 17.30
RadioKurier — aud. inf.; 18.30
S. M.; 18 Aud. public.; 18.33 Kon-
cert; 19.15 Panorama polskiej
piosenki; 19.40 Tańce ludo-
we; 20.05 Wieczór w Studio
„Gama”; 21.15 Przeboje z In-
terdudia; 22.20 Tu Radio Kierow-
ców; 22.33 Kraków na muzycznej
antenie; 23 Wita Was Polska —
mag. słowno-muz.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 11.40, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.
PROGRAM II: 7.35 Koncert po-
ranny; 8.35 Dialogi i złożeńia;
9.30 Problemy kultury fizycznej;
9.40 Tu Radio Moskwa; 10 Mnie
się to nie podoba — felieton; 10.15
„Terra — mater” wiersze J. Poca-
ka; 10.30 Z nagrań Errola Corne-
ra; 10.40 Nie ma marginesu; 11
Wakacje melomana; 11.35 Radiowa
poradnia rodzinna; 11.40 Muzyka
spod strzechy; 12.05 Od miniatu-
ry do uwertury; 12.25 Wakacje me-
lomana; 12.55 A w górach już je-
sień — śpiewa J. Strzelecki; 13
Ludzie ze społecznym mandatem;
13.10 V. Bellini: Fragment opery
„Purytanie”; 13.35 Ze wsi i o wsi;
13.51 Sonata cis-moll op. 27 nr 2
Beethovena zwana „Księżycowa”;
14.10 O zdrowiu dla zdrowia; 14.25
Muzyka Schuberta; 15.20 Popołud-
nie dziewcząt i chłopaków; 16 Śpie-
wa B. Solo; 16.10 Muzyka polska
XX wieku — utwory fletowe;
16.40 Z pierwszej reki — o zbior-
ze reportażu K. Czubańskiego;
17 Twarze jazzu — opow.; 17.40 Z
młodych serc — „Barykada” —
rep.; 18 Stoletnie aktualności mu-
zyczne; 18.25 Plebiscyt Studia
„Gama”; 18.40 Mistrzowie swego
warsztatu; 19 Recital fortep.;
Wiesztort; 20 12 diamentów; muzy-
ki współczesnej; 21 D. Sostakow-
icz; Kwintet; 22 Ks. ąski Kłóre
na was czeka; 22.30 Wiersze
poetów bułgarskich; 22.40 „Listy
z teatru”; — nr 17; 23.10 Pieśń
Henry Purcella; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Jazz na dobranoc.
Wiadomości: 4.35, 5.35, 6.30, 7.30,
8.30, 10.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Kiermasz; 9.10 Wytwór-
ni; 9.30 Kontakt; — odc. 5; 9.40
C. Górnicki; 9.10 Mała
poradnia muzyczna; 9.40 Dyskoteka
pod gwiazdą; 10.30 Wystrzałka pod
gwiazdą; 11 Prow. w wyd. dźwięk. B.
Pina; — Faraon; 11.30 Organowe
sola Miła Bucknaga; 11.45 W to-
nach Trójki; 12 Prow. z muzyką;
12.30 Ruchome święto — odc.
pow.; 14 W tonach Trójki; 15
II; 15.05 Lato w Słomianki; 16

Poznańskie

Niemal milion złotych
nie poszło z dymem

Gdyby sporządzić mapę województwa poznańskiego, uwzględniającą liczbę pożarów i powodowane przez nie straty, a im one większe, tym ciemniejszym zaznaczyć to ko-
lorem — najjaśniejszym byłoby obecnie m. in. w gminie Oborniki i sąsiednich. To następstwo znacznego tam poprawienia bezpieczeństwa pożarowego. Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. Statystyki na ten temat są obecnie pomyślne, lepsze od średniej wojewódzkiej.

Komenda Rejonowa Straży Pożarnych w Obornikach obejmuje zasięgiem swojego działania tę gminę oraz pobliskie: Czerwonak, Mieścisko, Murowana Goślina, Skoki i Suchy Las. Były lata, że „czerwony kur” często alarmował tam mieszkańców i strażaków, że pastwa płomieni padała mienie wielomilionowej wartości. O poprawie tego stanu mówi komendant rejonowy — kpt. Ryszard Kamiński:

— W ośmiu miesiącach bieżącego roku wybuchło 21 pożarów czyli o 7 mniej, niż w analogicznym okresie ubiegłego. Nie to jest jednak tak ważne, jak zmniejszenie strat. Dotychczas wyniosły one 466 000 złotych i zmalały w porównaniu do zeszłego roku o niemal milion! Najbardziej statystyka ta poprawiła się w rolnictwie, w którym do tej pory utrzymaliśmy się grzeńszych pożarów — nieznacznie więc został zmarnowany trud żniwiarzy.

Składają się na to wielokierunkowe działania, nacelowane na skuteczniejsze zabezpieczenie przed ogniem. Prowadzi się więc systematyczne kontrole przestrzegania przepisów przeciwpożarowych, każąc nawet — przy ich jaskrawym naruszeniu — mandatami i wnioskami do Kolegium do Spraw Wykroczeń. Skuteczniejsze działania bojowe i profilaktyczne umożliwiają remizy, których systematycznie przybywa; w bieżącym roku oddano je do użytku w Morasku (gmina Suchy Las), Lechlinie (Skoki) oraz Objezierzu i Bąblinie (Oborniki). Następna strażnica przewidziana jest w Kicinie (Czerwonak), a w Murowanej Goślinie i Skokach będą rozbudowane.

Dużą wagę przywiązuje się też do podnoszenia umiejętności strażaków wszystkich jednostek w tym rejonie. Służą temu m. in. różnego typu szkolenia, manewry i ćwiczenia. To się bardzo przydaje w codziennej służbie, jakże społecznie odpowiedzialnej. A w wolnych chwilach strażacy wiele czasu przeznaczają na prace społeczne. Postanowili na przykład zbudować kort tenisowy przy strażnicy w Obornikach; gotowy on ma być do końca roku i dobry to przykład społecznej ofiarności strażaków. Porządkując natomiast obejścia swoich obiektów, zbierają złom i makulaturę. (bop)

Konińskie

Po regeneracji
3500 opon rocznie
ze Ślesina

Jednym z największych kółpotów spółdzielni kółek rolniczych w województwie konińskim jest niedostatek ogumienia do ciągników i maszyn rolniczych. Ma on być złagodzony jeszcze w czasie zbliżającej się jesiennej kampanii przewozowej pól rolnych.

Za miesiąc w Ślesinie rozpocznie pracę kółkowy zakład regeneracji opon. Rocznie przywraca tam będzie sprawność 3 500 gum do przednich kół ciągników.

Zakład wyposażony zostanie w krajową linię technologiczną. Zregeneruje do końca roku około 900 opon, na które czekają wszystkie SKR-y województwa. Ustalono, że najpierw one będą zaopatrywane, a następnie również rolnicy indywidualni. Spółdzielcy zorganizowali już 1 600 opon do regeneracji.

Powstający w Ślesinie zakład w przyszłości wyposażony będzie w linię do regeneracji opon przyczep traktorowych. Ich niedobór jest również znaczący. Można więc będzie włączyć do ruchu wiele przyczep, które teraz często stoją właśnie z braku opon.

(woj)

Wakacje ze swingiem; 16.40 Szkoła wrażliwości — rep.; 17.05 Muzyka pocztą UKF; 17.40 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 8.10 Polityka dla wszystkich; 18.30 Czas relaksu; 19 Kąt widzenia; 19.15 Zespoły Sergio Mendesa; 19.35 Opera G. Carpentiera; 19.45 „Luz”; 19.50 „Kontakt” — odc. pow.; 20 Mini-max; 20.45 Zespoły S. Mendesa; 21 Reminiscencje muzyczne — spotkanie z L. Godowskim; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Biser Kirow; 22.15 Blues wczoraj i dziś; 22.45 Zespoły Sergio Mendesa; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje J. Tręła; 23.05 W tonach Trójki; 24 Między dniami a snem.

Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 8 Śpiewa L. Długosz; 8.10 R-TV Szkoła Średnia dla pracujących — j. polski; 8.25 I. „Lekcja żywych wątków”; 8.35 K. Kurpiński — Uwertura do

Początek odnowy
opalenickiego handlu

W ubiegłym tygodniu na ośmiu domkach jednorodzinnych w Opalenicy (Poznańskie) oddany został do użytku nowy pawilon handlowy (branża spożywczej) tamtejszej GS. 200 metrów kwadratowych powierzchni oraz odpowiednie zaplecze stwarzają dobre warunki sprzedaży. Jest to pierwszy w tym mieście sklep o tak dużej powierzchni. (zd)

Kaliskie

Studio piosenki
ułatwi sceniczny start?

Działalność Wojewódzkiego Domu Kultury w Kaliszu w kolejnym roku kulturalno-oświatowym ma być poszerzona o nowe formy. Zauważono bowiem potrzebę reaktywowania bądź utworzenia dodatkowych kierunków ruchu amatorskiego.

Dzięki temu do WDK „powróci” klub jazzowy, o którym przed kilku laty było głośno, a potem zupełnie... cisza. Aspiracje dośkonale umiejętności piosenkarzy — amatorów ma powstające studio piosenki. Zakłada się, że wesprze ono adekwatnie wokalny m. in. w doborze repertuaru i nauce poruszania się na scenie.

Kontakt młodzieży kaliskiej z muzyką — zwłaszcza po ważną — jest mocno zróżnicowany. Zyskuje ona wielbicieli tam, gdzie są większe możliwości muzykowania,

oper „Jadwiga, królowa Polski” (stereo); 8.35 Takie będą Rzeczypospolite „Współczesna higiena szkolna a organizacja pracy ucznia”; 9 Dla kl. III-IV (środowisko społ. przyrodn.); „Najlepsze miejsce na grzyby”; — słuch.; 9.25 Trła fortepianowa L. von Beethovena (stereo); 10 Dla kl. VIII (historia); 10.30 Estrada przyjaźni; 11 Dla kl. IV i V (j. polski); „Poeta miłości i śmierci”; 11.30 Carl Maria von Weber — fragmenty 3-aktowej opery „Oberon”; król elfów”; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 12.25 Głębia płyt (stereo); 13 J. rosyjski; 13.20 Dla kl. III-IV (środowisko społ. przyrodnicze); „Najlepsze miejsce na grzyby”; — słuch.; 13.40 Muz. rozrywk.; 13.50 Tu Studio Srezo; 14.45 Śpiewa Bułgarski Chór Ludowy im. Kutowa; 15.05 TPR — Studio Współczesne — Pół wieku Teatru PR. „Na morskich szczytach Rzeczypospolitej” cz. II; 16.05 Nauka i technika w krajach socjalistycz-

Z „Głosem” w Rakoniewicach

Dużo historii
i wspólnej zabawy

Skromniej, niż poprzednie trzy takie imprezy, na miarę obecnych możliwości finansowych, przygotowane zostały kolejne „Dni Drzymałowskie” w Rakoniewicach (Poznańskie). Nie chciano zupełnie z nich zrezygnować, by utrwalic tradycję przybliżania historii i prezentowania dokonania w różnych dziedzinach. Festyn, do organizacji którego od początku włącza się „Głos Wielkopolski”, jest też zawsze okazją do wspólnej zabawy.

Tak będzie i w najbliższą niedzielę. Przygotowano kilka imprez, które zapowiadają się atrakcyjnie. To przede wszystkim sesja popularno-naukowa o kulturze i oświeceniu w epoce Michała Drzymały, to także para orkiestr dętych ze szkół noszących imię tego chłopca-patrioty, to wreszcie wystawy — m. in. kilimów. Odbędzie się nadto: koncerty estradowe, imprezy sportowe i zlot drużyn harcerskich. (bop)

„Czar” czaruje kukiełkami



Przy Gminnym Ośrodku Kultury w Brodnicy (województwo poznańskie) działa teatrzyk kukiełkowy „Czar”. Animatorami lalek są uczniowie miejscowej szkoły, a widzami przeważnie ich koledzy z pobliskich miejscowości.

Na zdjęciu: część zespołu z wykonanymi przez siebie lalkami. Fot. — R. Królik

Piłskie

130 zabytków
z poprzedniego wieku

Duże zainteresowanie wzbudza wystawa czynna obecnie w Muzeum im. Wiktora Stacho wiaka w Trzciance (Piłskie). Jest to ekspozycja „Biedermier, rzemiosło i przemysł artystyczny pierwszej połowy XIX wieku”. Przygotowana została ze zbiorów Muzeum Rzemiosła Artystycznego w Poznaniu, by przybliżyć mieszkańcom tej części Wielkopolski piękno sztuki sprzed prawie dwóch wieków.

Wystawa obejmuje 130 zabytkowych przedmiotów. Są to meble, tkaniny, wyroby użyte kowe z porcelany, srebra, cyny i szkła. Mieszkańcy Trzcianki licznie odwiedzają muzeum, w którym obecna ekspozycja przewidziana jest do 18 października. (na)

„Turniej zastępowych” (kol.); 15.05 — Obiektowy; 16.15 — Dziennik (kol.); 16.30 — Dla młodych widzów; Czwartek Telewizji Dzieci; Chłopcy w programie kolejnego odcinka filmu z serii „Dzieci Turpin” pt. „Polowanie na lisa” (kol.); 17.30 — Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego (kol.); 18.00 — „Patrol” — „Jak żołnierze” — program wojskowy (kol.); 18.25 — Telewizja Młodych przedstawia — Sposób życia (kol.); 18.50 — Dobranoc; 19.00 — „Sonda” — „Rozbitkowie” (kol.); 19.30 — Dziennik telewizyjny; 20.10 — Teatr Sensacji — Juliusz Grodzinski, Michał Kasperowicz — „Pulapka na „star of sea”;

TELEWIZJA

PROGRAM 1
15.30 — Program dnia;
16.25 — Dla młodych widzów —

do właściwego rozumienia jazzu.

— To jeszcze nie wszystko — dodaje Małgorzata Jaroszewska. — Młodzież ćwiczyła indywidualnie dwie godziny dziennie. Nadto uczyła się... języka angielskiego, słuchała prelekcji na temat zjawisk w jazzie światowym i polskim. Muzykowanie trwało często do godzin nocnych, finałem była jam session.

Ta forma wspólnego muzykowania jest najlepszym sprawdzianem umiejętności, nabytych w czasie „warsztatów”. Każdy może zagrać, po kazać co umie i co lubi najbardziej. Młodzi muzycy z każdą minutą „rozkrecali się”. Udały się partie solowe nagradzane oklaskami.

Uczono się jednak nie tylko grania, lecz i słuchania jazzu. Widać było, że młodzi chcą jak najwięcej z tych lekcji skorzystać.

„Warsztaty” cieszą się dobrą opinią w kraju. Są jednocześnie wydarzeniem w życiu muzycznym miasta. Sprawdza się opracowana w czasie dziesięciu lat koncepcja kształcenia muzyków jazzowych. Wielu znanych instrumentalistów polskiego jazzu uczyło się między innymi w Chodzieży. (wif)

Leszczyńskie

Budowa przepompowni
na Kanale Obrzańskim

Rolnicza spółdzielnia produkcyjna w Bonikowie (leszczyńskie) należy nie tylko do najstarszych, ale i do przodujących w regionie. Specjalizuje się w hodowli, co nadaje sprawie zapewnienia pasz szczególne znaczenie.

— Staramy się, aby gospodarstwo stało się samowystarczalne pod względem pasz objętościowych — mówi sekretarz POP, Kazimierz Chrost. — Warunki ku temu są, Bonikowo leży wśród nadobrzeńskich łąk i pastwisk, które należy lepiej wykorzystać. Na jeziorze Wonięskim dobiega końca budowa zbiornika retencyjnego. Niezbędna staje się jednak przepompownia na Kanale Obrzańskim, która pozwoli regulować dostawę wody na użytki zielone, niezależnie od kaprysów aury. Postanowiliśmy to w znacznym stopniu wykonać we własnym zakresie. Skupiająca ponad 30 osób organizacja partyjna w Bonikowie angażuje się również w rozwiązywanie innych problemów środowiska. Dzięki niej działa więc spółdzielcza przedszkole, a w czasie żniw urządzone są dodatkowe dzienne. W najbliższym czasie w budynku socjalnym otwarta zostanie stołówka zakładowa. (na)

Odpowiadamy

M. Korda, Bytów — Terenowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, mieści się w Poznaniu, przy ul. Sierockiej 10. (1985)

Emilia J. Środa — Na pytania, dotyczące koncertów zyczeń, wszelkich informacji udzieli Komitet do Spraw Radia i Telewizji w Poznaniu, ul. Strusla 10. (2163)

Z. S., Skoki — Jeżeli nie ma w dołnu łódzkiej, mięso można przechować w ścierze mocno skropionej octem. Następnie cały pakunek włożyć do woreczka foliowego, lub zawinąć w ceratę i położyć w chłodnym miejscu. (2107)

Adamczewski z K. — Redakcja nasza nie przewiduje drukowania horoskopów. (2116)

21.25 — Pegaz (kol.); 22.10 — „400 lat Zamościa” — reportaż muzyczno-historyczny (kol.); 22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2
DWÓJKA DLA DRUGIEJ ZMIANY — PREMIERA DNIA —

10.00 — Sonda;
10.25 — 400 lat Zamościa — reportaż;
10.55 — „Magazyn bezpieczeństwa ruchu drogowego”;
11.20 — Dziennik (kol.);
16.55 — Program dnia;
17.30 — „Popołudniowy podróz i przygody” (kol.);
19.30 — Dziennik telewizyjny;
20.10 — Nurt;
21.10 — 24 godziny (kol.);
21.20 — Kino Oko — kalejdoskop filmowy (kol.);
22.10 — Nurt.